

Biuletyn Historii Sztuki
LXXXIII:2021, nr 4
ISSN 0006-3967
e-ISSN 2719-4612

MARTA BOBERSKA

Warszawa, Instytut Sztuki PAN
<https://orcid.org/0000-0001-9870-1275>

WOJCIECH BOBERSKI

Warszawa, Instytut Sztuki PAN
<https://orcid.org/0000-0002-3337-6149>

*Monaster Świętej Trójcy
w Markowie pod Witebskiem*

*The Holy Trinity Orthodox Monastery
at Markowo near Witebsk*

Artykuł jest monograficznym opracowaniem monasteru Świętej Trójcy w Markowie pod Witebskiem. Przedstawia jego dzieje na tle konfliktów religijnych między wyznawcami prawosławia a unitami w XVII i XVIII w., odczuwalnych zwłaszcza w Witebsku, w którym pamięć o zabójstwie abp Jozafata Kuncewicza (1623) czyniła z restytucji prawosławia kwestię szczególnie drażliwą. Fundatorami i dobroczyńcami markowskiego monasteru w XVII w. była rodzina Ogińskich. Zgodnie ze wschodnią tradycją monastyczną, zespół budowli skupionych wokół dziedzińca tworzył niemal samowystarczalne „osobne miasto”. Składały się nań dwie cerkwie: drewniana Świętej Trójcy (po 1685–1690) o bogatym wyposażeniu i murowana pw. Opieki Najświętszej Marii Panny (Pokrowska; 1754–1755) oraz zabudowania klasztorne. Do monasteru należały jeszcze dwie drewniane cerkwie stojące poza jego murami: cmentarna św. Mikołaja i św. Praksedy Męczenniczki (obie ok. 1730).

Słowa-klucze: Markowo, Witebsk, Samuel Lew Ogiński, monaster, cerkiew Świętej Trójcy w Markowie, architektura drewniana, ikonostas, malowidła barokowe



A monograph study on the Orthodox Monastery of the Holy Trinity at Markowo near Witebsk (Vitebsk) is presented. It shows the Monastery's history as seen against religious conflicts between the followers of the Orthodox and Uniate Churches in the 17th and 18th centuries, the conflicts particularly vivid in Witebsk where the memory of the assassination of Archbishop Jozafat Kuncewicz (1623) made the restitution of the Orthodox Church a sensitive issue. The Ogiński family were the founders and benefactors of the Markowo Monastery in the 17th century. In harmony with the Eastern monastic tradition, the complex of buildings grouped around a courtyard created an almost self-sufficient 'separate town'. It was composed of the following: two Orthodox churches: the wooden one of the Holy Trinity (after 1685–1690), richly furnished, and the brick one of the Intercession of the Theotokos (1754–1755), together with monastery buildings. Additionally, two wooden Orthodox churches belonged to the Monastery: the cemetery one of St Nicholas and of St Praxedes (both ca 1730).

Keywords: Markowo, Witebsk (Vitebsk), Samuel Lew Ogiński, Orthodox monastery, Orthodox Church of the Holy Trinity at Markowo, wooden architecture, iconostasis, Baroque paintings

Markowski monaster zajmował pagórkowaty teren nad brzegiem Dźwiny, oddalony około dwa kilometry od granicy miasta i kolejne dwa od położonego za rzeką jego centrum. Uchodził za jeden za najważniejszych i najbardziej starożytnych na ziemiach białoruskich. Za czasów Rzeczypospolitej odgrywał rolę prawosławnego bastionu położonego w sąsiedztwie unickiego i katolickiego Witebska. Od dawna budził zainteresowanie badaczy dziejów Cerkwi i krajoznawców, a później także historyków sztuki. Dziś po monasterze niewiele zostało i ich prace stanowią główne źródło wiadomości o jego dziejach i wyglądzie. Rozproszone i nadal do końca niewykorzystane pozostałości archiwum można odnaleźć przede wszystkim w Mińsku¹ i w Wilnie². Najpokaźniejszą kolekcję publikowanych dokumentów związanych z jego historią zebrał i zamieścił w swym pomnikowym dziele Aleksiej Sapunow³. Dotychczas niewykorzystany, a bardzo cenny zbiór źródłowych wiadomości zawiera praca Fiodora Titowa poświęcona „zagranicznym” monasterom metropolii kijowskiej⁴. W bibliografii, która zajęłaby sporą broszurę, osobne miejsce przypada najobszerniejszej i dwukrotnie wznawianej monografii o. Sergieja (Wiktora Wasilewskiego)⁵.

Szczególne zainteresowanie rosyjskich i białoruskich historyków architektury i sztuki budziła znajdująca się w podwitebskim monasterze soborna cerkiew pw. Świętej Trójcy, począwszy od akademika Andrieja Pawlinowa, który pod koniec XIX w. wykonał jej pierwsze pomiary⁶, przez powojenne prace Michaiła Kacera, który po zakończeniu

¹ Нацыянальны Гістарычны Архіў Беларусі (dalej: NGAB), f. 2548, воп. 1 (1517 dokumentów, w większości z okresu porozbiorowego); zob. Аляксандр Л. Грывяннёў, „Віцебскі Траецкі Маркаў манастыр”, *Архіварыус. Зборнік навуковых наведарленняў і артыкулаў* 4 (2006), s. 102–111; Id., „Архіў Віцебскага Траецкага Маркава Манастыра”, *ibid.* 9 (2011), s. 18–19; Id., „Цэрквы Віцебскага Траецкага Маркава манастыра”, *ibid.* 9 (2011), s. 115–122.

² Vilniaus Universiteto Bibliotekos Rankraščiai (dalej: VUBR), f. 4, ap. A. 179, nr 13007–13207 (dokumenty z lat 1571–1863)

³ Алексей П. Сапунов, *Витебская старина*, t. 1 (Витебск: Витебский губернский статистический комитет, 1883), nr 123–173, s. 247–541; t. 5, cz. 1, (Витебск: Витебский губернский статистический комитет, 1888). Zob. też Ганна М. Пастэрнак, „Гісторыя віцебскага Свята-Троіцкага Маркава манастыра ў працах А. П. Сапунова”, w: *Книжное наследие А. П. Сапунова. Материалы республиканской научно-практической конференции [...] 23 декабря 2013 г.*, red. А. И. Сёмкин et al. (Минск, 2014), s. 30–34.

⁴ Федор И. Титов (red.), *Памятники православия и русской народности в Западной России в XVII – XVIII вв.*, t. 1. *Акты по истории заграничных монастырей Киевской епархии*, cz. 1–3 (Киев: Типография И.И. Чоколова, 1905), ss. 1376.

⁵ Еромах Сергей [Виктор Василевский], „Витебский Марков Свято-Троицкий мужеский монастырь”, w: Александр М. Сементовский, *Памятная книжка Витебской губернии на 1865 год* (Санктпетербург: типография К.Вульфа, 1865), s. 3–72; Id., *Витебский Марков Свято-Троицкий мужеский монастырь* (Витебск, 1887), ss. 101; Id., *Свято-Троицкий Марков монастырь в городе Витебске. Издание Витебского Маркова монастыря* (Санкт-Петербург, 1911). W 2016 r. monografię ze znakomitymi komentarzami opublikował w Internecie rosyjski historyk Wiaczesław Rumiancew: <http://rummuseum.info/node/5060> (dalej: Румянцев, *komentarze*).

⁶ Андрей М. Павлинов, „Деревянные церкви в г. Витебске”, w: *Труды девятого археологического съезда в Вильне* [1893], t. 1 (Москва: типография Э. Лисснера и Ю. Романа, 1895), s. 22–26.

II wojny światowej przeprowadził owocne poszukiwania źródłowe i ikonograficzne⁷, aż po współczesnych nam badaczy, wśród których odnotować warto opracowania Jurija Jakimowicza⁸, Ludmiły Chmielnickiej⁹, Tamary Gabruś¹⁰ i Inesy Slunkowej¹¹, a także poświęcone malowidłom prace Olgi Cereszczatowej¹² i Natalii Trifonowej¹³.

O zamierzonych jego początkach opowiadała legenda odnosząca się jednocześnie do nazwy. Wiązała je z żyjącym w XIV-XVI w. ziemianinem Markiem (Marko), który na swoim gruncie wybudował kaplicę i osiadł przy niej jako pustelnik. Nie sposób tego zwerfikować, jakkolwiek legenda była żywa i jeszcze przed I rozbiorem miała ją utrwałać murowana mogiła, znajdująca się obok cmentarnej cerkwi św. Mikołaja, opatrzona polskim napisem: „Tu spoczywa Marko mieszczanin witebski i fundator tej ziemi przy Zwierzynku nazwanej, od którego wzięło [się] imię Markowa monasteru”¹⁴. Istnienie w czasach staroruskich jakiegoś podmiejskiego klasztoru zdaje się potwierdzać wysłana w 1298 r. do witebskiego kniazia Michała skarga magistratu Rygi, opisująca losy młodzieńca, który wybrał się za miasto, aby kupić dziewczki (!) i został tam napadnięty przez mnichów z pobliskiego monasteru, pobity, rozbrojony, a na koniec uwięziony w księżęcym lochu¹⁵. Wspominany przez legendę monaster miał później upaść. Uważano, że w XVI w. funkcjonowała tutaj cerkiew parafialna, okazało się jednak, że tradycyjnie powielana informacja o markowskim protopopie (dziekanie) Teofanie Rypińskim, którego w 1579 r. Stefan Batory uczynił arcybiskupem połockim, opiera się na nieporozumieniu, dotyczy bowiem miasteczka Markowo koło Mołodeczna, które od końca XV w. stanowiło ośrodek protopopii i skąd Rypiński pochodził¹⁶. Zachowując sceptycyzm wobec legend, należy stwierdzić, że aż do XVII w. nie mamy żadnych świadectw wskazujących na istnienie budowli sakralnych w okolicach przysłego monasteru.

⁷ Fotografie i wypisy prof. Kacera dotyczące monasteru przechowuje Архив Института искусствознания, этнографии и фольклора Национальной Академии наук Республики Беларусь, Фонд М. С. Кацера, оп. 2, папка 8, к. 28–48 oraz Белорусский государственный архив-музей литературы и искусства, ф. 149, оп. 3. Jedynie niewielką część z nich autor upublicznił; zob. Михаил С. КАЦЕР, „Искусство Белоруссии”, w: *История искусства народов СССР*, т. 4: *Искусство конца XVII–XVIII веков* (Москва: Наука и техника, 1976), s. 241, 431; Id., *Изобразительное искусство Белоруссии дооктябрьского периода. Очерки* (Минск: Наука и техника, 1969), s. 114–116.

⁸ Юрий А. ЯКИМОВИЧ, *Сідзэты старога Віцебска. Гісторыка-краязнаўчая экскурсія*, red. Людміла У. Хмяльніцкая (Минск: Нацыянальная бібліятэка Беларусі, 2019), s. 199–218.

⁹ Людміла У. Хмяльніцкая, „Род фундаторав і мецэнатаў”, *Віцебскі Сшытак. Гістарычны навукова-папулярны часопіс* 1 (1995), s. 42–51; Id., *Культурна-мецэнацкая дзейнасць князёў Агінскіх на Віцебшчыне, Беларусіка* 6 (Беларусь паміж Усходам і Захадам) (Минск: Нацыянальны навукова-асветны цэнтр імя Ф. Скарыны, 1997), s. 34–45.

¹⁰ Тамара В. ГАБРУСЬ, „Зруйнаваныя святыні”, w: *Страчаная спадчына*, red. Тамара В. ГАБРУСЬ (Минск: Полымя 1998), s. 85–86.

¹¹ Инесса Н. СЛЮНЬКОВА, *Монастыри восточной и западной традиций. Наследие архитектуры Беларуси* (Москва: Прогресс-Традиция, 2002), s. 128–132.

¹² Вольга В. ЦЕРАШЧАТАВА, *Старажытна-беларускі манументальны жывапіс XI–XVIII стст.* (Минск: Навука і тэхніка, 1986), s. 107–110.

¹³ Наталья Я. ТРИФОНОВА, „Троицкая церковь Маркова Монастыря и ее росписи”, w: *Віцебскія старажытнасці: матэрыялы навуковай канферэнцыі, прысвечанай 50-годдзю знаходкі берасцяной граматы ў Віцебску і 150-годдзю з дня нараджэння А. Р. Брадоўскага, Віцебск, 22–23 кастрычніка 2009 года*, red. Г.У. САВІЦКІ, В.А. ШЫШАНАЎ, А. І. ЛАГУНОВА (Минск, 2010), s. 203–209.

¹⁴ W 1803 r. wachmistrz Wincenty Krupienin zeznał, że mogiłę oglądał przed 1766 r., będąc uczniem kolegium jezuitów; zob. NGAB, 2548-1-26, k. 25–25v.

¹⁵ Latvijas Valsts Vēstures Arhivs (Rīga), f. 673, nr 11 (list ratmanów na pergaminie); САПУНОВ, *Витебская старина*, т. 1, nr 7, s. 22–25.

¹⁶ Zob. СЕРГИЙ, *Витебский Марков* (1887), s. 9; РУМЯНЦЕВ, *komentarze*.



1. Dmitrij Strukow, Widok monasteru markowskiego od wschodu, 1864, akwarela.
Repr. wg Д. Струков, Альбом рисунков, 2011

Jego powstanie było następstwem koncesji uczynionych przez Władysława IV na rzecz prawosławia podczas konwokacji i koronacji (czerwiec 1632 – marzec 1633). Jednym z rezultatów „uspokojenia religii greckiej” – obok powołania legalnych hierarchów, z metropolitą Piotrem Mohyłą i władką mścisławsko-orszańsko-mohylewskim Józefem Bobrykowiczem oraz zwrotu części świątyń przejętych przez unitów – stała się wzmożona aktywność fundacyjna i budowlana. W Wilnie i Mohylewie, za zgodą monarchy, rozpoczęły się na nowo fabryki niemal bliźniaczych, monumentalnych cerkwi brackich. Okres następnych piętnastu lat, zakończonych rebelią Chmielnickiego, był krótkotrwałą „złotą epoką” prawosławnego monastycyzmu na ziemiach Rzeczypospolitej. Pod patronatem metropolity, staraniem Stetkiewiczów, Ogińskich i Mirskich, w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego ufundowano czternaście nowych klasztorów, podwajając liczbę wspólnot założonych za panowania Zygmunta III (wówczas często z pogwałceniem prawa)¹⁷. Wprawdzie ilościowy potencjał nie łatwo zamieniał się w jakość, ale tworzył podstawy dalszego rozwoju błagocześcia na ziemiach Rzeczypospolitej¹⁸.

Królewskie miasto Witebsk, w którym dziesięć lat wcześniej mieszczański tumult zakończył się zamordowaniem abpa Jozafata Kuncewicza, w tym nowym rozdaniu nie

¹⁷ Zob. Antoni MIRONOWICZ, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej* (Białystok: Uniwersytet w Białymstoku, 2001); Tomasz KEMPA, „Fundacje monasterów prawosławnych w Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII wieku”, w: *Życie monastyczne w Rzeczypospolitej*, red. Antoni MIRONOWICZ, Urszula PAWLUCZUK, Piotr CHOMIK (Białystok: Zakład Historii Kultur Pogranicza Instytutu Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku, 2001), s. 74–102.

¹⁸ W replice na zarzuty przedstawione w *Liefosie* przez Mohyłę unicki archimandryta monasteru w Dermaniu, Jan Dubowicz, wspominał (1645), że wielce zasłużony ktitor, chorąży orszański Bohdan Stetkiewicz przegrał 50 dukatów, założywszy się z miejscowym plebanem, że co najmniej 1/3 kuteińskich czerńców będzie znała Credo i przykazania; zob. Стефан Т. ГОЛУБЕВ, *Киевский митрополит Петр Могила и его сподвижники. Опыт исторического исследования в 2 т.*, t. 2 (Киев: тип. Г. Т. Корчак-Новицкаго, 1898), nr LXXX, s. 344.

uczestniczyło. Wyklęte i pozbawione magdeburgii, potraktowane zostało wyjątkowo. W lutym 1634 r. monarcha, naciskany przez następcę Kuncewicza, abpa Antoniego Sielawę, i nuncjusza Viscontiego, wydał „na pamięć kary za zabójstwo tamtejszego pasterza [...] przez witebskich mieszczan” dekret zakazujący budowania świątyń prawosławnych¹⁹, a w podpisanej 14 marca 1635 r. ugodzie wyznaniowej zadecydował, że: „w Połocku, gdzie ciało o. Jozafata leży, i w Witebsku, gdzie tenże biskup zamordowany, jako przed elekcją było, tak i teraz nieunici żadnej cerkwie mieć nie mają”²⁰. Powyższy punkt, powtórzony dobitnie sześć lat później w akcie przywracającym miastu prawo magdeburskie²¹, obowiązywał bezwzględnie przez ponad półtora wieku (z wyjątkiem moskiewskiej okupacji 1655–1667). Kształtował zarówno społeczne i wyznaniowe życie miasta, jak i oblicze jego architektury sakralnej. Pierwsza świątynia prawosławna stanęła w jego granicach dopiero w roku 1779 i należała do zaborczego garnizonu.

Królewski dekret, którego czujnymi strażnikami stali się wojewodowie i połoccy arcybiskupi, usiłowano na różne sposoby omijać. W latach 1636–1641 abp Sielawa skarżył się wielokrotnie na grupę niepokornych mieszczan, którzy wbrew prawu, pod egidą szlacheckich rodzin Pypków i Pysznickich, na placach wykupionych od Jana Kisiela w Ruskim Posadzie za Dźwiną „dla nabożeństwa swego schizmatyckiego” budowali szopy, budki i szałasy (burzone systematycznie z rozkazu królewskich komisarzy). W 1640 r. w trybunale wileńskim oskarżał o to nie tylko Jurija Pypkę, lecz także czerńca Jeliseja²².

Drogę fundacji pod Witebskiem uTORował faktyczny lider prawosławnej szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego, ciwun trocki Samuel Lew Ogiński, rządzący wówczas, wspólnie z braćmi Aleksandrem i Janem, wileńskim bractwem Świętego Ducha i wraz z nimi wypełniający duchowy testament ojca, podkomorzego trockiego Bohdana (zm. 1625), założyciela monasterów w Jewiu i Kroniach, a poza tym „dzielnego królewskiego pułkownika o krwawych dla Ojczyzny zasługach”²³. Z Witebskiem związał się w czasach najbardziej ponurych, gdy nad miastem ciążyła klątwa i milczały dzwony. Najpóźniej w 1627 r. wystawił w Dolnym Zamku najwspanialszy w mieście drewniany pałac, a w roku następnym stał się właścicielem niewielkiej jurydyki w Posadzie Ruskim, na Zadźwiniu, przy drodze wiodącej do Markowa²⁴.

Na początku XVII stulecia rozległe dobra Markowo należały do rodziny Czapliców. W 1632 r. dokonano ich podziału. Część wschodnią, obejmującą obszar przyszłego monasteru, wykupił najpierw wspomniany Jan Kiesel „Dobrosielski”, a zanim w styczniu 1638 r.

¹⁹ Сапунов, *Витебская старина*, t. 5, cz. 1, nr 93, s. 145–146 (22 II 1634)

²⁰ Российский Государственный Исторический Архив, St. Petersburg (dalej: RGIA), f. 823, op. 1, d. 656, k. 1–3; Сапунов, *Витебская старина*, t. 1, s. 115; nb. jeszcze przed wspomnianym dekretem, w lipcu 1633 r., Władysław IV zgodził się na budowę monasteru Objawienia w samym centrum stolicy archidiecezji, na placu ofiarowanym przez sędziego braclawskiego Sebastiana Mirskiego; zob. *Акты издаваемые Виленской Археологической Комиссией высочайше утвержденною для разбора древних актов* (dalej: АВАК), t. 11 (Вильнюс: Тип. А.Г. Сыркина, 1880), nr 39, s. 111–112.

²¹ Сапунов, *Витебская старина*, t. 1, s. 131–133; *Уния в документах*, oprac. В. А. Теплова, З. И. Зуева (Мінск: „Лучи Софии”, 1997), nr 71, s. 234–237, „Zobowiązujemy magistrat na wieczne czasy, aby строго pilnował i zapobiegał, aby nigdzie w mieście Witebsku i pod żadnym warunkiem disunicka cerkiew nie była budowana” (27 IX 1641).

²² Сапунов, *Витебская старина*, t. 5, cz. 1, nr 63, s. 122–123; nr 100, s. 161–167, s. 195–199; nr 99/XXII, s. 156; *Уния в документах*, nr 60, s. 209–210; nr 64, s. 215–216; nr 70, s. 232–234.

²³ Kasper Niesiecki, *Herbarz polski*, ed. Jan N. Bobrowicz, t. 7 (Lipsk: Breitkopf i Haertel, 1841), s. 51.

²⁴ Хмяльницькая, „Род фундаторав і мецэнатаў”, s. 42; Сапунов, *Витебская старина*, t. 1, s. 368 (Inwentarz miasta z 1641 r.); *Историко-юридические материалы извлеченные из актов книг губерний витебской и могилевской хранящихся в Центральном Архиве в Витебске* (dalej: IJUM), t. 22 (Витебск, 1891), s. 462.

odsprzedał ją Ogińskiemu za 800 kop gr. lit.²⁵, wraz żoną Zofią z Pypków wznosił na jednym z pagórków cerkiew św. Jana²⁶. Część zachodnią, Szydłowszczyznę, Samuel i Zofia z Billewiczów Ogińscy nabyli trzy lata później za 1000 kop gr. lit., zastrzegając sobie prawo zapisania jej na Cerkiew i chwałę Bożą²⁷. Chronologia zmian własnościowych skłania do wniosku, że budowa markowskiego monasteru rozpoczęła się nie wcześniej niż w 1638 r., a więc pięć lat później niż tradycyjnie jest to przyjmowane²⁸.

Prawdopodobnie w tym właśnie czasie, zgodnie z wolą fundatora, metropolita Piotr Mohyła wydelegował pod Witebsk czerńców z kijowskich Pieczar na czele z pierwszym ihumenem, wspomnianym już Jelisejem²⁹. Mnisi zagościli w pałacu Ogińskiego, a nawet usiłowali w nim otworzyć cerkiew. Zapobiegli temu urzędnicy wojewody witebskiego Krzysztofa Kiszki, którzy w kwietniu 1640 r. znieśli nowo otwarte oratorium i ich stamtąd przegnali³⁰.

Akt fundacji monasteru został ostatecznie wystawiony 2 sierpnia 1642 r. i cztery dni później potwierdzony w trybunale³¹. Należy przyjąć, że uwieńczył on trwający dekadę proces kształtowania się podmiejskiego bastionu prawosławia. Ogiński zachował dla siebie i swoich potomków wszelkie prawa należne ktitorom, w tym również głos decydujący w wyborze kolejnych ihumenów, których zobowiązał do trwania po wieczne czasy „w religii naszej starożytnej hrecziskiej a nie unitów”. Podobnie jak inne monasterium Rusi Białej, wspólnota markowska aż do roku 1773 szczyła się prawem staupigii i formalnie pozostawała w bezpośredniej zależności od metropolitów w Kijowie³².

Od początku podmiejskie Markowo tworzyło dla Witebska swoisty wyznaniowy kontrapunkt i zarzewie licznych konfliktów. Abp Sielawa uparcie utrzymywał, że według prawa nie tylko w magistracie, lecz i w całym pospółstwie nie może być żadnych schizmatyków. Pisał to w 1646 r., oburzony manifestacją, jaką stał się celebrowany w asyście trzytysięcznego tłumu przez markowskich czerńców pogrzeb matki burmistrza Matwieja Łytki³³. Nie zważając na protesty, Szymon Jan Pypka-Lipski zapisał monasterowi place na terenie miasta (1644)³⁴, a Eustachy Pypka-Ochotyński ofiarował dobra Ochotyńce, każąc z ich dochodów w monasterze „sklep zmurować a nad nim kaplicę drzewianą” (1651)³⁵. Wzniesiono ją staraniem ihumena Kaliksta Ritorajskiego przed 1656 r., być może w miejscu późniejszej cerkwi Pokrowskiej.

²⁵ Zob. Румянцев, *komentarze*; NGAB, f. 2548, op. 26 (wypis z ksiąg ziemskich z 20 I 1638).

²⁶ VUBR, f. 4A-179, nr 13114: „hole pierwy seho cerkiew czerez Pana Kisiela postanowlena była y teper cerkiew y monastyr z dawnych czasów przez dobrodzieyow Rodziców moich założony iest w roku 1642, 6 augusta” (odnowienie fundacji 14 VIII 1687).

²⁷ IJUM, t. 26 (Витебск: 1896), s. 436 (3 II 1641).

²⁸ Zob. Tomasz Кемра, „Prawosławie i unia we wschodnich województwach WKL w końcu XVII w.”, *Białoruskie Zeszyty Historyczne*, z. 22 (2004), s. 36.

²⁹ Сергей, *Витебский Марков* (1887), *passim*.

³⁰ Кемра, „Prawosławie i unia we wschodnich województwach WKL w końcu XVII w.”, s. 36, wg AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dz. X, sygn. 594, nr 5 (protestacja S. Ogińskiego i władcy Kossowa przeciw działaniom urzędnika wojewody Kiszki, 6 IV 1640).

³¹ АВАК, t. 11, (Вильнюс: Тип. А.Г. Сыркина, 1880), nr 44, s. 128–132; Сапунов, *Витебская старина*, t. 1, nr 123, s. 247–251 (6 VIII 1642); Сергей, *Витебский Марков* (1887), s. 16–17; VUBR, f. 4-179, nr 13114 (kopia z 14 VIII 1687).

³² Zob. Макарий Булгаков, *История Руской Церкви*, t. 5 (Москва: Изд-во Спасо-Преображен. Валаам. Монастыря, 1996), s. 534–537.

³³ *Уния в документах*, nr 74, s. 238–240.

³⁴ VUBR, f. 4-179 (13020): Prawo na plac dla monasteru od Symena Jana Lipskiego Pypki (27 I 1644).

³⁵ VUBR, f. 4-179 (13044), 1651 r.

Wspomniany ihumen Ritorajski zrobił karierę podczas okupacji moskiewskiej. W 1657 r. patriarcha Nikon wyświęcił go w Moskwie na władcykę połockiego, a mnichom spod Witebska ofiarował kopię ikony Matki Boskiej Kazańskiej, która stała się odtąd najbardziej czczoną relikwią Markowa³⁶. Związki monasteru z Moskwą były odtąd ściśle³⁷. W trudnych dla Rzeczypospolitej latach postawa białoruskich czerńców zdawała się potwierdzać obawy katolickich malkontentów. Zanim jeszcze armie Aleksego przekroczyły granicę, w kwietniu 1650 r. przełożony połockiego monasteru Zmartwychwstania Anfinogen Krzyżanowski pojechał do cara ze skargą na Lachów i ich króla. Latem 1654 r. zarządzający monasterami kongregacji kuteińskiej ihumen Joel Trucewicz żarliwie (i skutecznie) nawoływał do otwarcia bram Orszy i Mohylewa przed moskiewskim wojskiem, a następnie, na wezwanie patriarchy Nikona, posłusznie wywiózł cały klasztorny dobytek do monasteru iwerskiego pod Nowogrodem. Nie było już na świecie Mohyły i Kossowa, Kisiela i Stetkiewicza, lojalnych wobec Rzeczypospolitej przedstawicieli duchownych i świeckich elit prawosławia.

Bracia Ogińscy, nazywani na Litwie „kolumnami wiary prawosławnej”, nie doczekali końca moskiewskiego „potopu”. Kasztelan mścisławski Jan pożegnał się ze światem już w 1640 r. Złożony chorobą fundator Markowa, przeszedłszy na stronę cara zmarł w roku 1657 i został pochowany w rodzinnym mauzoleum przy monasterze w Kroniach. Nie przeżył Andruszowa kasztelan trocki Aleksander (zm. 1667), którego Rosjanie nęcili ofertą objęcia jednowładczych rządów w Trokach i w Wilnie. Był on na Litwie ostatnim niekatolickim senatorem. Gdy dwa lata później jego syn Marcjan Aleksander (zm. 1690) chciał sięgnąć po kasztelanię wileńską, otrzymał „hac conditione, żeby został katolikiem albo uniatem”³⁸.

Również po moskiewskim „potopie” kolejni arcybiskupi czujnie spoglądali spod swej witebskiej katedry na markowskie gaje, widząc w nich źródło zagrożenia. W 1670 r. metropolita Gabriel Kolenda upominał witebskich burmistrzów (swoje „wierne i dobre owce”), aby raz na zawsze porzucili „moskiewskie dumy i zakazali markowskim czerńcom chodzić po domach z duchowną posługą y zasmradzać schyzmą”. Tropiąc kolejne próby wystawienia „prawosławnych kuczek”, apelował jednocześnie o powstrzymanie swawoli chodzącego do Markowa pospólstwa i groził wystąpieniem za krew bł. Jozafata³⁹. Cztery lata później przysłany do Witebska jego koadiutor bp Cyprian Źochowski nosił się z zamiarem wyłapywania czerńców napotykanych poza granicami monasteru⁴⁰.

W nieprzychylnym dla prawosławia okresie powojennym, kiedy pod wpływem osobistych doświadczeń bądź z koniunkturalnych powodów zrywali z nim najżarliwsi z dotychczasowych szlacheckich patronów, a mieszczaństwo witebskie w większości

³⁶ САПУНОВ, *Витебская старина*, t. 1, nr 125, s. 255–258; Id., *Древние иконы Божией Матери в Полоцкой епархии* (Витебск: В типографии Губернского Правления 1888) s. 1–4; kopia ikony Matki Boskiej Kazańskiej (29×23 cm), okryta srebrną sukienką i otoczona 17 małymi scenami z życia Marii, w połowie XIX w. znajdowała się w dużym kiwocie po lewej stronie ikonostasu cerkwi Świętej Trójcy. Na zimę przenoszono ją do „cieplej” cerkwi Mitrofanowskiej. W 1850 r. abp Wasyl powołał komisję do zbadania sprawionych przez nią cudów, ale postępowania nie ukończono.

³⁷ VUBR, f. 4-179 (13048-13050), dokumenty z lat 1656–1658.

³⁸ Andrzej RACHUBA „Ogiński Marcjan Aleksander”, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 23 (Wrocław: Ossolineum, 1978), s. 619.

³⁹ САПУНОВ, *Витебская старина*, t. 5, cz. 1, nr 126, s. 235–237; *Уния в документах*, nr 82, s. 252–254 (list metropolity Kolendy z Warszawy, 9 X 1670).

⁴⁰ САПУНОВ, *Витебская старина*, t. 5, cz. 1, nr 128, s. 239–241; *Уния в документах*, nr 84, s. 255–256; Алексей П. САПУНОВ, *Исторические судьбы Полоцкой епархии с древнейших времен до половины XIX века* (Витебск: В типографии Губернского Правления, 1889), s. 105.

pogodziło się z Unią, za sprawą syna i dziedzica fundatora, Szymona Karola Ogińskiego, dzieje podwitebskiego monasteru Świętej Trójcy potoczyły się nietypowo. Podkomorzy witebski, później również miecznik litewski, był postacią nietuzinkową. Zdobył gruntowne wykształcenie na uniwersytetach w Krakowie i w północnej Europie (Frankfurt, Lejda). Przez kilkanaście lat mieszkał w Holandii (poślubił tam córkę burmistrza, pierwszą z trzech swoich żon), co skłaniało nawet do identyfikowania go z modelem rembrandtowskiego *Lisowczyka* (1655)⁴¹. Uchodził za eksperta w dziedzinie *savoir-vivre*'u⁴². Po powrocie do kraju wspierał Bogusława Radziwiłła. W 1667 r. nadzorował przejęcie Witebska z rąk Moskwy i z kolejną żoną, córką kasztelana połockiego Teodorą z Korsaków, rozpoczął gruntowny remont pałacu w Dolnym Zamku⁴³. Jeszcze w 1672 r. pełnił funkcję starosty wileńskiego bractwa Świętego Ducha. Uważa się, że kilka lat później został katolikiem. W 1695 r. ufundował w Wilnie kościół karmelitów bosych pw. św. Teresy na Rybakach, w którym został pochowany⁴⁴.

Dzięki opiece Ogińskiego czerńcom markowskim powodziło się stosunkowo nieźle. Pod wpływem jego starań w 1680 r. wojewoda wileński, hetman Michał Kazimierz Pac, „mając wzgląd na zdezelowane y szczupłe należytości”, uwolnił dobra monasteru od ciężarów⁴⁵. W rolę kłótora Ogiński wczuł się całkowicie, gdy jesienią 1685 r. „cerkiew naszego monasteru markowskiego do fundamentu przez pożar została zrujnowana”. Jeśli, jak się przyjmuje, był już wówczas katolikiem, to bez wątpienia przedkładał wyżej obowiązek uszanowania woli rodziców nad konfesyjne skrupuły. Wraz z ihumenem Gawryłą Hornowskim miecznik usilnie zabiegał o wstawiennictwo u carów i senatorów, ekspedując do Moskwy mnichów po jałmużnę na potrzeby odbudowy⁴⁶. W dniu 8 czerwca 1686 r.

⁴¹ Zob. Tadeusz WASILEWSKI, „Ogiński Szymon Karol”, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 23 (Wrocław: Ossolineum, 1978), s. 638–639; Zdzisław ŻYGULSKI, „«Lisowczyk» Rembrandta. (Studium ubioru i uzbrojenia)”, *Biuletyn Historii Sztuki* 26, nr 2 (1964), s. 83; Ben BROOS, „Rembrandt's portrait of a Pole and His Horse”, *Simiolus. Netherlands Quarterly for the History of Art* 7, nr 4 (1974), s. 192–218; Juliusz A. CHROŚCICKI, „Rembrandt's Polish Rider: allegory or portrait?”, w: *Ars auro prior. Studia Ioanni Bialostocki Sexagenario Dicata* (Warszawa: PWN, 1981), s. 442.

⁴² Ogiński przełożył z francuskiego na łacinę i wydał drukiem dedykując ojcu traktat Nicolasa Faret'a poświęcony etykietce dworskiej: Szymon Karol OGIŃSKI, *Honestus Homo Sive Ars Placendi in Aula ex Gallico opere Faret'i versa in Latinum a Carolo Ogin'ski* (Franeker, 1643), ss. 188. W archiwum monasteru znajdowało się być może jego tłumaczenie polskie, datowane na lata 1675–1676 i jako „Pamiętnik ihumena” przechowywane w 1899 r. w witebskim Muzeum Cerkiewno-Archeologicznym; zob. Дмитрий И. ДОВГЯЛЛО, Николай Я. НИКИФОРОВСКИЙ, *Описание предметов древности поступивших в Витебское Епархиальное Церковно-Археологическое Древлехранилище по ноябр 1897 года* (Витебск: Губ. типо-литогр., 1899), s. 50–51.

⁴³ Podczas wykopalisk prowadzonych w 1989 r. na początku Prospektu Frunzego odnaleziono wiele kafli heraldycznych (obecnie w witebskim Muzeum Krajoznawczym) pochodzących z czasów remontu pałacu w latach 1667–1674; zob. Тацяяна С. БУБЕНЬКА, Людміла У. ХМЯЛЬНІЦКАЯ, „Кафля з гербамі Агінскіх з Віцебска”, *Віцебскі Сшытак. Гістарычны навукова-папулярны часопіс* 1 (1995), s. 26–31. Pałac należał później do jego syna, Marcjana Ogińskiego, który wolał jednak mieszkać w dworze na Łukiszkach i darował go podkomorzemu witebskiemu Kazimierzowi Sakowiczowi. Ten z kolei, przed śmiercią w 1736 r., zapisał go swemu chrześniakowi Tadeuszowi Ogińskiemu, synowi Marcjana; zob. IJUM, t. 18 (Вітебск, 1888), nr 65, s. 350 (testament Marcjana Ogińskiego aktyk., 15 VII 1744). Ok. 1800 r. na fundamentach dworu stanął gmach jezuickiej szkoły (tzw. Dom z kopułą), zburzony w poł. XIX w.

⁴⁴ WASILEWSKI, „Ogiński Szymon Karol”, s. 638–639.

⁴⁵ VUBR, f. 4-179 (13076): przywilej z 10 X 1680 wymienia 5 domów w Witebsku oraz wsie Ochocinicz, Chocinicz i Przysuszyn.

⁴⁶ Listy (przetłumaczone wówczas z j. polskiego: Российский Государственный Архив Древних Актов (Moskwa), f. 79, op. 1, nr 2, k. 14–17, 44–47, 50–52) opublikował Boris N. Floria w korpusie dokumentów dotyczących zjednoczenia metropolii kijowskiej z Cerkwią rosyjską w latach 1685–1686, wydanym przez Церковно-научный-центр «Православная энциклопедия»: <http://www.sedmitza.ru/> [dostęp 2018]. Uczynnym pośrednikiem był Sylwester Czernicki, pochodzący z Połocka archimandryta monasteru Sawwino-Storożewskiego na zachód od Moskwy. Listy Ogińskiego prezentował carom i ich siostrze 15 I 1686 r. książę Piotr Prozorowski.

odnowił, a następnie (28 I 1687) aktykował w trybunale fundację Markowa. „Stosując się do woli IchMści Dobrodzieiów rodziców”, nakazał mnichom dochować wierności „religii starożytnej greckiej a nie unitów”, zalecił modlitwę za rodzinę oraz surowe przestrzeganie pierwotnej procedury, zgodnie z którą wybór ihumena przysługiwał metropolicie kijowskiemu reprezentującemu patriarchę Konstantynopola (w tym samym roku metropolita został przez Rosjan podporządkowany moskiewskiemu patriarsze, więc faktycznie warunek ten nie mógł być dotrzymywany). Tymczasem sam fundator wyznaczył nowego ihumena, o. Teofana Iwanowicza⁴⁷, pod kierunkiem którego rozpoczęła się budowa nowego drewnianego soboru Świętej Trójcy. Czy stawiano go na fundamentach spalonej świątyni, nie wiadomo. Iwan Grygorowicz (1823) nazwał ją „małą”, więc być może była to zupełnie inna budowla⁴⁸. Prace zakończyły się w maju 1690 r., a rok później świątynia została uroczystie poświęcona z błogosławieństwem sędziwego abpa Łazarza Baranowicza, pełniącego wówczas funkcję metropolity. Jeśli prace nad wystrojem cerkwi jeszcze trwały, to zakończyły się one zapewne w 1695 r., kiedy Jan III potwierdził wszystkie przywileje monasteru⁴⁹. Ówczesną rolę Markowa unaocznia królewska nominacja ihumena Serapiona Połchowskiego na białoruskiego władkę, unieważniona w 1699 r. przez Augusta II wskutek protestów unickiego abpa Michała Białożora⁵⁰.

Nową epokę w dziejach Cerkwi otworzyły wydarzenia wojny północnej. W 1708 r. kozacy Piotra I – patrona prawosławia w Rzeczypospolitej – spalili królewskie miasta Rusi Białej, nie oszczędzając nie tylko Witebska, ale nawet „schizmatycznej” Orszy i Mohylewa. W ślad za ratyfikacją ustaleń pokoju wieczystego (1710) nasiliły się interwencje carskiego dworu⁵¹. Z pominięciem litewskich trybunałów liczne skargi prawosławnych władków i specjalnych rosyjskich agentów trafiały bezpośrednio do cara i Synodu, skąd do Warszawy i Rzymu kierowano groźne noty i oficjalne protestacje. Jednocześnie markowscy czerńcy często jeździli do Moskwy po jałmużnę. Na początku 1715 r. przebywający tam ihumen Melenty Czajkowski (późniejszy przełożony klasztorów w Kuteinie koło Orszy i w Tupiczewie koło Mścisławia) żalił się Piotrowi Wielkiemu nie tylko na głód i zimne cele, lecz także z powodu zatrzymanej inwestycji: „w tymże monasterze buduje się cerkiew murowana Pokrowy Bogurodzicy i tej cerkwi ukończyć nie możemy”⁵².

Szlachecka reakcja na moskiewski patronat była łatwa do przewidzenia. Tropiąc przejawy zdradzieckiej kolaboracji z „gwarantem”, uczyniła ona z walki z Cerkwią patriotyczny obowiązek oraz swego rodzaju kompensację politycznych i militarnych niepowodzeń. Rozpoczęła się epoka zajazdów świątyń, golenia popich bród i przejmowania monasterów dla Unii. Nad Dźwiną przodowała w tym partia kolejnego dziedzica markowskiego monasteru i syna jego odnowiciela, Marcjana Ogińskiego, witebskiego kasztelana (1703), a następnie wojewody (1730). W lutym 1721 r. sejmik witebski ogłosił zakaz chadzania do Markowa, zaś wojewoda Kazimierz Pociąg – namówiony przez superiora bazylianów,

⁴⁷ VUBR, 4-179 (13114); Сапунов, *Витебская старина*, t. 1, nr 124, s. 251–255; Сергей, *Витебский Марков* (1887), s. 15–19; Сапунов, *Исторические судьбы Полоцкой епархии*, s. 100–101; Хмяльніцкая, „Род фундаторав і мецэнатаў”, s. 46.

⁴⁸ Іван І. Грыгаровіч, *Беларуская іерархія* [1824] (Мінск: БелЭн, 1992), s. 42.

⁴⁹ VUBR, 4-179 (13145), 5 V 1695.

⁵⁰ Сапунов, *Витебская старина*, t. 1, nr 128, s. 264–265 (9 VIII 1699).

⁵¹ Na początku 1718 r. przełożeni 24 monasterów WKL – wśród nich markowskiego – apelowali do Piotra I o interwencję w sprawie zwrotu zabranych placówek, zob. *Унія в документах*, nr 131, s. 381–383.

⁵² Титов, *Памятники православия*, nr XXV, s. 53.

o. Augustyna Lubienickiego – wezwał przed sąd wójtowski dwudziestu mieszczan przyłapanych na spowiedzi w monasterze i obwinionych przez unickich popów o „tajne sprzyjanie religii schizmatycznej”⁵³. Gorliwym egzekutorem prawa stał się sam kasztelan Ogiński, który najechawszy „rodzinny” monaster opieczętował jego cerkwie do czasu otrzymania okupu w wysokości 30 jefimek (30 TB) rocznie. Protesty na ten zajazd rozlegały się od Petersburga po Rzym⁵⁴. Pomoc nadeszła ze spodziewanej strony. Oprócz dochodów z funduszowych wiosek, trwanie bastionu prawosławia zapewniły kolejne rosyjskie subsydia, a zwłaszcza stały, potwierdzony teraz przez Synod, pożytek uwalniający czerńców markowskich z opłat handlu z Rygą i dający im tam prawo sprawowania liturgii oraz zbierania jałmużny⁵⁵. Około 1730 r., za czasów ihumena Metodego Oleszkiewicza, mogły powstać dzięki temu wsparciu dwie drewniane cerkwie za parkanem monasteru: cmentarna pw. św. Mikołaja oraz wzniesiona na terenie folwarku Szydłowszczyzna cerkiew pw. Paraskiewy Piatnicy, nazywana popularnie „Piatenką”.

Wcielenie Markowa do Unii wydawało się nieuniknione po śmierci wojewody Marcjana Ogińskiego, gdy w październiku 1751 r. porzucił prawosławie ówczesny ihumen Serafion Pszczółka (Pczołka). Według jednych relacji porwał go ksiądz dziekan Kazimierz Łukaszewicz, według innych Pszczółkę po prostu wygnano⁵⁶. Do końca tegoż roku wspierany przez witebskich bazylianów, księdza dziekana i okoliczną szlachtę, kilkakrotnie najechał monaster, agitował i szarpał za brody swych niedawnych współpracowników, a następnie wracał do miasta z łupami. W jego ślady poszło jeszcze kilku czerńców, jednak większość wybrała sobie w lutym 1752 r. nowego ihumena, o. Hiacynta Pełkińskiego, który skutecznie stawiał czoło zagrożeniu.

O. Hiacynt (Iakin) należał do najbarwniejszych postaci błagocześcia w Rzeczypospolitej, co zawdzięczał nie tylko religijnej gorliwości i zdolnościom organizatorskim, ale przede wszystkim wielce porywczemu charakterowi. Od 1746 r. był w markowskim klasztorze namiestnikiem przy ihumenie Pszczółce. Jesienią 1749 r. na prośbę czerńców brackiego monasteru Objawienia w Pińsku został przełożonym ich domu⁵⁷. Gdy w lutym 1752 r. przywołano go na pomoc do Markowa, mnisi z Pińska zwrócili się do metropolity z płacziwą supliką, aby pozwolił mu rekomendować swego następcę, bo „nie miał monaster piński takiego gospodarza y powątpiewamy żeby był, iak co mieliśmy oycza Iakinfy Pełkińskiego”⁵⁸. Metropolita kijowski Tymoteusz Szczerbacki nie tylko wyraził na to zgodę, lecz także uczynił o. Hiacynta wizytatorem „zagranicznych” monasterów z prawem przedstawiania kandydatów na nowych przełożonych, jeśli dotychczasowi wzbudziali zastrzeżenia („zagranicznymi” nazywano podległe metropolicie kijowskiemu monasterzy na obszarze

⁵³ Уния в документах, nr 92, s. 265–266; Сапунов, *Исторические судьбы Полоцкой епархии*, s. 108.

⁵⁴ Сапунов, *Витебская старина*, t. 5, cz. 1, nr 166, s. 340; Уния в документах, nr 95, s. 272.

⁵⁵ Сапунов, *Витебская старина*, t. 1, nr 130, s. 267–268. Podobne przywileje przyznano także monasterowi Objawienia w Połocku.

⁵⁶ VUBR, 4-179 (13121): dat. 6 III 1752; Михаил О. Без-Корнилович, *Историческія сведения о примечательнейшихъ местахъ въ Белоруссіи съ присовокупленіемъ и другихъ сведенийъ къ ней же относящихся* (Санкт-Петербург: тип. III Отд. Собст. Е. И. В. Канцелярии, 1855), s. 51 (autor uznał, że monaster pozostawał odtąd w Unii aż do rozbioru, co słusznie zakwestionował СЕРГИЙ, *Витебский Марков* (1887), s. 47–48. Zob. też NGAB, f. 2617, op.1, d. 2, k. 83 (Summariusz archiwum klasztoru witebskiego Z. P. Bazylego, 1777).

⁵⁷ Титов, *Памятники православия*, nr CCLIV, s. 547–549 (20 X 1749). W ciągu dwuletnich rządów na Polesiu o. Hiacynt zapisał się jako energiczny administrator i budowniczy. W 1750 r., po wystawieniu nowych świątyń w dobrach klasztornych w Turowie i Stachowie, zabierał się do budowy nowej cerkwi św. Fiodora w Pińsku; zob. *ibid.*, nr CCLXXII, s. 598–600.

⁵⁸ *Ibid.*, nr CCXCV, s. 667–668 (25 II 1752).

Rzeczypospolitej). Dość szybko ta misja wplątała go w konflikty i ujawniła krewki temperament⁵⁹, jednak głównym frontem walki stał się monaster podwitebski, którym – wbrew wszelkim przeciwnościom – zarządzał przez czternaście lat.

Wymachując klauzulą funduszową po wszystkich trybunałach wszczął Pełkiński procesy z bazylianami, Bohomolcami, Dominikiem Żabą i z Kazimierzem Łuskią, który żalił się, że ihumen obnosi się wkoło z rosyjskim poparciem i oczernia go na polskim dworze ustami carskiego posła (1761)⁶⁰. Ale o. Hiacynt stawiał czoło nie tylko katolikom. Bodaj najburzliwszy przebieg miała sprawa z wpływowym sekretarzem JKM, prawosławnym Piotrem Eliaszewiczem, który nie przekazał monasterowi zapisanych przez swego teścia 1000 TB, więc o. Hiacynt w zamian zarekwirował mu 16 beczek soli. Kiedy wiosną 1755 r. sekretarz przybył do Markowa, aby je odzyskać, doszło do karczemnej awantury, podczas której krewki ihumen solidnie obił go trzcina. Wspierany przez wojewodę Sołohuba, „zgubiony na honorze, fortunie y zdrowiu” Eliaszewicz pozwał go przed kijowski konsystorz, lecz „nikt się nie odważył z tym pozwem do imci o. Pełkińskiego iechać, bo iuż nie ieden doznał wiolencyey na sobie na zły trafiwszy humor, który rzadko bywa dobry, albo nigdy”⁶¹. Wykorzystując swe wpływy w kręgach hierarchii prawosławnej, szlachty i kupiectwa, powód szeroko rozpowszechniał oskarżenia przełożonego Markowa o pijaństwo, podejrzanе kontakty z papistami, a nawet nazywał przechrztą. O. Hiacynt musiał pouczać mnichów wyprawianych do Rygi: „Piotra Eliaszewicza niepodściwey gęby nie słuchay, pies szczeka, ku słońcu jasnemu, pies psem, a słońce słońcem po staremu. Winien on cerkiewne pieniądze, które na swój profit obrócił, a że mnie żydem nazwał, to wziął raz ode mnie trzcina, będę się starał, dać nagrodę postrakami ieszcze, bo u mnie dowód pewny, kiedy nieoberżnięty”⁶².

W listopadzie 1755 r. o. Hiacynt żalił się z kolei władcy smoleńskiemu Gedeonowi Wiszniewskiemu: „Zdumiewa się całe województwo z moich niegodziwych absolutnych postępów. A iakież moje niegodziwe postęпки? Czy naiechałem na kogo, czy rozbiłem, zabiłem, krzywdę iaką komu uczyniłem? [...] Te to chyba moje niegodziwe postęпки, że adwersarzom monastynu Markowskiego, to iest szlachcie y mieszczanom, tak świeckiego iak duchowego stanu, wdzieraiącym się w grunta, granice, słobodki, oraz też y ze wszystkim chcącym bezprawnie fortunę monastyrską odebrać, daię odpór y iak mogę tymże prawem pospolitym bronię się”⁶³.

Akcje o. Hiacynta mocno spadły, gdy w 1757 r. przychylnego mu metropolitę Szczerbackiego zastąpił abp Arseniusz Mohylański, który wkrótce przekazał bieżącą kontrolę nad „zagranicznymi” monasterami biskupowi mohylewskiemu Jerzemu Konisskiemu. Dumny markowski ihumen tej zmiany nie zaakceptował. Obaj hierarchowie skarżyli się do siebie na jego samowolę, ogłosił bowiem, że on sam będzie odtąd tutejszym metropolitą, a nawet patriarchą, władkę Konisskiego nazywał „błaznem, który niedawno pod ławką w szkole leżał”, zaś nowego metropolitę uznał za „alienos deos” grożąc, że jego „wysłanników różgami wysieka, brody, wąsy i głowy ogoli a następnie odeśle do Kijowa”⁶⁴. W 1759 r.,

⁵⁹ Ibid., nr CCCII, s. 679–681 (27 V 1752); nr CCCXIX, s. 709–710 (22 IX 1752); nr CCCXXVIII, s. 725 (29 X 1752).

⁶⁰ Сергей, *Витебский Марков* (1887), s. 30–31.

⁶¹ Титов, *Памятники православия*, nr CCCXCII, s. 873–875 (15 X 1755).

⁶² Ibid., nr CCCLXXVII, s. 842–843 (22 VII 1755, o. Pełkiński do jeromonacha Filareta przy cerkwi kupieckiej w Rydze).

⁶³ Ibid., nr CCCXCVII, s. 880–883 (24 XI 1755).

⁶⁴ Ibid., nr CCCCLXXIII, s. 1089–1091 (26 II 1759; bp J. Konisski do metropolity Arseniusza); nr CCCCLXXXIX, s. 1132–1133 (19 V 1759; metropolita Arseniusz do bpa Konisskiego).

nie bez udziału zapalczego Eliaszewicza, pojawił się akceptowany przez obu hierarchów sekretny plan porwania o. Hiacynta z monasteru i dostarczenia pod konwojem przed kijowski konsystorz. W operacji mieli uczestniczyć podstawieni mnisi, a także oddział rosyjskiej forpoczty przysłany za Smoleńska nad odległą o 12 mil państwową granicę⁶⁵. Spisek hierarchów się nie powiódł. Zdemaskowany przez ihumena jeden z porywaczy połamał sobie nogi uciekając przed nim przez mur monasteru.

O. Hiacynt rządził niepodzielnie w Markowie do czerwca 1766 r., gdy z woli metropolity Arseniusza został awansowany na wysoką godność przełożonego brackiego monasteru Świętego Ducha w Wilnie – jednego z najważniejszych ośrodków prawosławia w Rzeczypospolitej, któremu podlegało kilka innych klasztorów⁶⁶.

Burzliwe rządy „znanego awanturnika i pijaka [...] inwazora, intruza i uzurpatora [...]” były jednak zarazem dla monasteru okresem poważnych budowlanych inwestycji. Powstały murowane budowle: cerkiew Pokrowy (być może kończona po ihumenie Czajkowskim) oraz piętrowy gmach klasztoru. Niejasną dotychczas datę rozpoczęcia prac można sprecyzować. Już bowiem w maju 1752 r. superior bazylianów o. Nowosielski musiał wnosić skargi, że czerńcy, naruszając konstytucje, „o nowy iakieysi zamyślają Fabryce [...] szukają dla niey materiałów, cegielnię in facie miasta Witebska przy klasztorze swoim wystawili”⁶⁷.

Gdy 2 sierpnia 1752 r. w czasie pożaru miasta spaliły się zabrane do klasztoru dominikanów dokumenty własnościowe, ihumen na sejmie w Grodnie wystarał się o dekret Augusta III zawierający confirmację praw monasteru. Wymieniał on cztery istniejące wówczas monasterskie cerkwie (Świętej Trójcy, Pokrowy, Mikołaja i Paraskiewy) pozwalając na ich odbudowę z drewna lub kamienia⁶⁸. Roboty rozpoczęto następnego wiosny (1753), być może zaczynając od klasztornej korpusu. Fabryka cerkwi Pokrowskiej ruszyła w roku następnym. W lipcu 1754 r. czujny dziekan Łukaszewicz informował biskupa Aleksandra Horaina: „Dnia wczorayszego kazałem podać Ihumenowi y całemu Monastyrowi inhibicyę przyslaną ab Ilmo. Loci Ordynario una cum citatione, frenendo [...] do murowania cerkwi w Markowie, którą iuz in circum na sążeń wyniósł nad fundamenta, zaciągnąwszy z Moskwy kilkunastu mularzów, qualix fecte oney będzie tempus monstrabit”⁶⁹. Warto nadmienić, że sprowadzani z państwa moskiewskiego murarze i pomocnicy również w mieście szybko znajdowali zatrudnienie (m.in. przy budowie fary), bo

⁶⁵ Ibid., nr CCCCLXX, s. 1078–1081 (8 II 1759; jeromach Michał Uljaszonek do bpa Konisskiego); nr XDI, s. 1135–1136 (25VII 1759; bp Konisski do metropolity Arseniusza).

⁶⁶ Również w Wilnie Pełkiński nie miał dobrej opinii. W 1780 r. został aresztowany bo „będąc podpitym, parobka obrządku łacińskiego [...] tak kazał ubizunować, że na tym mieyscu zabitego ponieśli”. Z powodu starości i choroby nie najlepiej gospodarzył. Za brak nadzoru nad wziętą na przechowanie do monasteru bogatą biblioteką „pewnej osoby”, biskup Wiktor Sadkowski w maju 1787 r. pozbawił go prawa do noszenia pektorału i odsunął z Wilna do małego monasteru w Hrozowie koło Słucka, gdzie zmarł jako jego przełożony 23 I 1789 r.; zob. *Археологический сборник документов относящихся к истории Северо-Западной Руси*, t. 10 (Вильнюс: Печатня О. Блюмовича, 1874), nr 43, s. 339 (Księga Dyariuszowa klasztoru bazylikańskiego p.w. Św. Trójcy w Wilnie 1758–1781); Священник Ф. Титов, „Иакинф Пелкинский”, w: *Православная Богословская энциклопедия или Богословский энциклопедический словарь*, red. Александр П. Лопухин, Николай Н. Глубоковский, t. 6 (Петроград: тип. А.П. Лопухина, 1905), s. 10–11; Флегонт К. Смирнов, *Виленский Свято-Духов монастырь. Историческое описание* (Вильна: типография И.Блюмовича, 1888), s. 19; Виктор Садковский, *Письма к разным лицам преосвященного Виктора Садковского, первого минского архиепископа*, oprac. Степан Г. Рункевич (Минск, 1892).

⁶⁷ VUBR, f. 4 -A.179 (13122): odpis pozwu o. Nowosielskiego z ksiąg grodzkich (1 V 1752).

⁶⁸ VUBR, f. 4-179 (13082, 13131, 13207); САПУНОВ, *Витебская старина*, t. 1, nr 131, s. 268–270; nr 132, s. 270–272.

⁶⁹ Mokslu Akademijos Centrinės Bibliotekos Rankraštynas (Wilno) (dalej MABR), f. 43, ap. 23, d. 752 (6 VII 1755).



ВИДЪ ПРАВОСЛАВНАГО ВИТЕБСКАГО МАРКОВА МОНАСТЫРЯ.

2. Widok monasteru markowskiego z drugiego brzegu Dźwiny.

Repr. wg Памятная книжка Витебской губернии на 1865 г.

byli sporo tańsi od miejscowych. W przypadku schizmatycznej inwestycji nie groziły im nawet protesty cechu, nikt bowiem z jego członków, z oczywistych względów, nie mógł przyłożyć do niej kielni.

Jesienią 1755 r. cerkiew Pokrowska, a także murowane ogrodzenie monasteru były już ukończone. Pełkiński tłumaczył się przed smoleńskim władką Gedeonem Wiszniewskim: „Mam z półlibry pozwów, nie ma w nich tey expressyi, żeby stawić się przed sąd, że pobiłem, ukrzywdziłem, naiechałem, rozbiłem, ale tylko o to, że grunta cudze possyduiecie, że przeciwko prawa murem oparkaniliście monastyr y cerkiew ważyliście się wymurować”⁷⁰.

Jednocześnie metropolicie Szczerbackiemu przedstawiał plany kolejnych inwestycji: „[...] supplikuie, miłościwy panie y archipasterzu o wydanie paszportu iermonachowi Filaretowi y monachowi Kalistowi za uproszeniem elleemozyny do Moskwy, bo zostało się sześćdziesiąt tysięcy cegieł y kamienia niepotrzebne; przy tym, da Pan Bóg, na wiosnie przyrobją iak wiele będzie potrzeba, [bo] mam intencyą do murowaney cerkwi przymurować trapezę y kuchnię etiam y celii, czy nie dostaliby na żelazo y mularzów od łaskawych dobrodzieiów?”⁷¹.

Zamiary zostały zrealizowane. Pod jednym dachem z cerkwią Pokrowską stanęła od zachodu trapezna, w istocie większa od samej świątyni, wkrótce zamieniona na „pridelną” cerkiew pw. św. św. Piotra i Pawła, jedyną w monasterze przystosowaną do zimowej liturgii. Poświęcono ją w 1777 r.⁷² Nowe gmachy wprawdzie stanęły, ale kondycja klasz-

⁷⁰ Титов, *Памятники православия*, nr CCCXCVII, s. 880–883 (24 XI 1755; list do bpa smoleńskiego Gedeona Wiszniewskiego).

⁷¹ Ibid., nr CCCXCVIII, s. 883–884 (24 XI 1755; o. H. Pełkiński do metropolity Tymoteusza).

⁷² Гривянеў, „Цэрквы Віцебскага Траецкага Маркава манастыра”, s. 117.



3. Widok monasteru markowskiego w XIX w. Repr. wg A. П. Сапунов, Река Западная Двина. Историко-географический обзор, 1893

toru pozostawiała wiele do życzenia. Przed odejściem na wileńską placówkę Pełkiński pisał do Synodu, że monaster znajduje się w upadku⁷³.

Późniejsze losy Markowa przedstawiają się dość zagadkowo. Być może po wyjeździe o. Hiacynta „Rzymianie” na krótko dopięli celu. Przez następne dwa lata (sierpień 1766 – październik 1768) przełożonym był bowiem Jan Łukianowicz – noszący imię i nazwisko ówczesnego superiora witebskich bazylianów⁷⁴. Przejęcie, które zbiegło się w czasie z najbardziej gorączkowym okresem politycznych manipulacji sprawami wyznaniowymi, nie mogło trwać długo. Jeśli odcisnęło ślad na architektonicznym obliczu monasteru, to bez wątpienia była nim murowana dzwonnica, której formy korespondowały blisko z „wileńskim barokiem” budowanych w Witebsku świątyń. Jesienią 1768 r. Moskwa wkroczyła do Witebska i przywróciła zapewne *status quo*. Kolejny ihumen, o. Sylwester Cholinkowski, oskarżał wówczas niejakiego Bernarda Zbrożka o zabór lasu i bezprawne urządzenie cegielni w markowskiej posesji.

W okresie zaborów rola monasteru wzrosła. Korzystał z opieki rosyjskich urzędników i żołnierzy garnizonu. Jesienią 1798 r. został podniesiony do rangi archimandrii. W 1810 r., za czasów archimandryty Józefa, modernizację przeszła folwarczna cerkiew Paraskiewy („Piatenka”)⁷⁵. Podczas kampanii 1812 r. klasztor został splądrowany. Najcenniejsze mobilia, wśród nich ikonę Matki Boskiej Kazańskiej, mnisi zdołali ukryć w lesie.

Później pojawiły się plany przekazania budynków monasteru w zarząd wojska i przeniesienia mnichów do opuszczonych we wrześniu 1822 r. gmachów kolegium pijarów. Zanim w 1833 r. zostały one przekazane luteranom, pozostawały w administracji Markowa⁷⁶.

⁷³ Иларион А. Чистович, *Очерк истории западно-русской церкви*, t. 2 (СПб: Тип. Департ. Уделов, 1882), s. 219–220.

⁷⁴ Сергей, *Витебский Марков* (1887), s. 43.

⁷⁵ ГРВЯНЁЎ, „Цэрквы Віцебскага Траецкага Маркава манастыра”, s. 119.

⁷⁶ W archiwum monasteru w 1875 r. przechowywano korespondencję z lat 20. XIX w., a także plany budynków i gruntów pijarskich z lat 1798, 1800 i 1801; zob. ГРВЯНЁЎ, „Архіў Віцебскага Траецкага Маркава Манастыра”, s. 18, wg NGAB f. 2548, op. 1, d. 357, k. 1v, 3–6v, 9, 10v.



4. Główny gmach klasztorny jako Archiwum Obwodowe, 1953.
Repr. wg Витебщина архивная,
Минск-Витебск 2002

W lipcu 1842 r., gdy monaster został zaliczony do etatowych monasterów I-klasztoru, podporządkowano mu klasztor w Newlu, Połocku (Borysoglebski) oraz w Machirowie. Liczba mnichów utrzymywanych z kasy państwowej wahała się od 12 do 27⁷⁷.

Intensywne remonty i nowe fabryki podjęto za rządów archimandryty o. Pawła Czikiemwicza (1832–1861), który był jednocześnie etatowym wizytatorem i nadzorcą cerkwi eparchii połockiej, a także członkiem licznych komitetów budowlanych. W związku z nadchodzącymi uroczystościami „Zjednoczenia Cerkwi” w 1839 r. przeprowadził on restaurację sobornej cerkwi Świętej Trójcy (m.in. konserwowano malowidła, ceglane posadzki zastępowano deskami, malowano szalunek i dachy). 14 sierpnia 1839 r. sobór został powtórnie poświęcony przez bpa połockiego i witebskiego Izydora, a następnie podjęto w nim metropolitę kijowskiego. W latach 1840–1847 przeszła remont cerkiew Pokrowska wraz z „cieplą” cerkwią św. św. Piotra i Pawła, która otrzymała wówczas nowe wezwanie św. Christowa Mitrofana – pierwszego biskupa Woroneża. W obu świątyniach pieczołowicie odnowiono i pozłożono ikonostasy. Na ścianach, sklepieniach i w kopule pojawiły się polichromie. Władyka Wasyl (Łużyński) poświęcił obie cerkwie oddzielnie: 12 maja i 2 listopada 1847⁷⁸. Gruntownym renowacjom i przebudowom zostały poddane również dwie, mocno już podupadłe cerkwie monasterskie stojące za murami. Odnowiono ich ikonostasy, kopuły obito blachą, na dachach położono nowe gonty, a naprawione szalowanie pociągnięto olejną farbą. Jesienią 1842 r. władyka Wasyl powtórnie poświęcił folwarczną cerkiew Paraskiewy, a wiosną 1856 r. cmentarną cerkiew św. Mikołaja, która otrzymała wtedy werandę.

W czasach archimandryty Czikiemwicza powstała większość murowanych budowli wokół dziedzińca, parterowe budynki gospodarcze, spichlerze, lodownie, stajnie, wozownie i kuźnie, a także okoliczne młyny, folusze i domy dla służby. Na koniec, w latach 1861–1862, wyremontowano klasztor, wzmacniając jego fundamenty, kładąc nowe tynki, instalując piece, okna oraz wodociągi. Nad wejściem zawieszono wówczas balkon wsparty na czterech drewnianych kolumnach i wiodący z celi ihumena. Uporządkowane zostały tereny

⁷⁷ Wydzielono im trzy hutory, w sumie 150 dziesięcin (ok. 150 ha) ziemi. W samym Witebsku mieli nadto sześć placów puszczonej w dzierżawę. Budżet uzupełniały dochody ze świąt i kiermaszy (obchodzono je najuroczyściej w dni św. Mikołaja – 9 maja, Ducha Świętego, i Matki Bożej Kazańskiej – 8 lipca), a także funduszowe legaty, zwłaszcza kapitał 5000 rb zapisany przez księżnę Orłową-Czesmieńską oraz spora część sumy 12 649 rb., którą Joakim Miliutin, architekt z Serpuchowa w guberni moskiewskiej, hojnie zapisał eparchii na budowę monasterskich i parafialnych świątyń. СЕРГИЙ, *Витебский Марков* (1887), s. 62–63.

⁷⁸ ГРВЯНЁЎ, „Цэрквы Віцебскага Траецкага Маркава манастыра”, s. 117.



5. Działanie monasteru markowskiego, pocztówka z 1908 r.
Fot. evitebsk.com

dzielące monaster od Dźwiny. Nad samą rzeką zbudowano drewnianą banie, została odrestaurowana stojąca na brzegu drewniana ośmioboczna kapliczka tzw. Mikołuszka, sad i ogród otoczono nowym częstokołem rozciągającym się na ponad 850 metrów. Owa „Mikołuszka”, mieszcząca ikonę św. Mikołaja nazywanego „dobrym flisakiem”, była symbolem związku monasteru z rzeką. Powstała być może jeszcze w XVIII w. W XIX stuleciu cumowały przy niej barki, a flisacy wszelkich obrządków przezornie wrzucali do wnętrza monety w intencji udanego spławu. W monasterskie święta kaplica stawała się celem ładowej procesji, pełniąc funkcję świątyni „Jordanu”.

W latach 1858–1861 według projektu inżyniera-architekta Mikołaja Wysockiego została nadbudowana trzecia kondygnacja barokowej dzwonnicy, w której archimandryta Cziczkiwicz zaplanował umieszczenie zegara⁷⁹. Wisiało w niej wówczas sześć dzwonów z polskimi inskrypcjami. Wokół największego, opatrzonego datą 1744, biegł napis: IOANNA, MARIA, MICHAŁ, PELAGIA, IOANNA W CARSTWIE SWOIM NIEBIESKIM⁸⁰. W latach 1877–1878 zostały one zastąpione nowymi dzwonami odlanymi w ludwisarni Ławrowa w Gątczynie.

Cerkiew soborna Świętej Trójcy jeszcze dwukrotnie przechodziła remonty. W 1864 r. położono na niej nowe gonty i pomalowano szalowanie. Stan przed renowacją zdążył uwiecznić Strukow, akwarela Trutniewa przedstawia jej efekty. Znacznie poważniejsze zmiany przyniosła przebudowa dokonana w latach 1889–1892, w czasach archimandryty Ilariona, który dysponując większym budżetem beztrudno odarł świątynię z dawnej

⁷⁹ Mikołaj P. Wysocki (1831–1907) w latach 1852–1862 był zatrudniony w Witebskiej Gubernialnej Komisji Budowlano-Drogowej; zob. Гавриил В. Барановский, *Юбилейный сборник сведений о деятельности бывших воспитанников Института гражданских инженеров (Строительного училища) 1842–1892*, t. 1 (С.-Петербург: Издание Института гражданских инженеров, 1893), s. 70–71.

⁸⁰ Сергей, *Витебский Марков* (1887), s. 71.

malowniczości. Namiotowe dachy cerkwi, znacznie wówczas obniżone i obite blachą, zostały zwieńczone cebulastymi kopułkami. Obniżono również galerię, zburzono wejściowe ganki, wszystko pomalowano olejną farbą. Ilarion nie oszczędził także wnętrza, z którego wyrzucił wielkie boczne ołtarze (kiwoty), zastępując je poidelnymi ikonostasami. Zburzył także pierwotne wejście na chór (od pd.), zrywając zdobiące go malowidła i urządził nowe (od zachodu), gdzie zostawił tylko część kompozycji. Zamierzał całkowicie zamalować lub zerwać pierwotną dekorację, ale powstrzymały go protesty witebskich starożytników, Aleksieja Sapunowa i Jewdokima Romanowa, którzy część mobiliów ewakuowali do Muzeum Cerkiewnego w Witebsku⁸¹. Dokonane zmiany ostro krytykował także akademik Pawlinow, który tuż po wspomnianym remoncie przybył do monasteru, aby wykonać zdjęcia i pomiary⁸².

W latach 1889–1890 zmieniła również oblicze cerkiew Pokrowska. Od południa i północy dodano jej zamknięte apsydami przybudówki, które nadały jej plan krzyża. Przy kopule dostawiono diagonalnie cztery małe, pokryte żelazem wieżyczki, mające współtworzyć piatigławie⁸³.

Po 1900 r. Markowo rozkwitło pod rządami archimandryty Pantelejmona (Pawła Rożnowskiego) – przyszłego metropolity mińskiego, podczas okupacji niemieckiej stojącego na czele Białoruskiej Cerkwi Prawosławnej. Powstało wtedy nowe murowane ogrodzenie z bramami, odremontowano budynki mieszkalne.

Po rewolucji bolszewickiej monaster został zamknięty i zdewastowany. We wrześniu 1919 r. czekiści utworzyli w nim obóz koncentracyjny, do którego można było trafić tak za jazdę na gapę, bimbrownictwo czy prostytutkę, jak i za kontrrewolucyjną agitację i wszelką inną wrogość wobec władzy sowieckiej. Działał przez dwa lata. Mnichów aresztowano, a pozostawiony na wolności sędziwy ihumen został wkrótce odnaleziony martwy, zamrożony pod jabłónką w monasterskim sadzie. Klasztorne budynki służyły później różnym celom. W latach 1922–1923 mieściły sierociniec dla 250 dzieci przywiezionych z głodującego Powołża, następnie siedzibę dzielnicowego związku młodzieży, a wreszcie IV komisariat miejskiej milicji. W 1931 r. z cerkwi Pokrowskiej zdjęto kopułę i zamieniono budowlę na fabryczne przedszkole. Drewniany sobór Świętej Trójcy wkrótce został rozebrany. Nie znamy dokładnej daty jego wyburzenia, zazwyczaj umiejscawianej w latach 20. XX w. Jediną konkretną informację podaje Jurka Wićbicz, przytaczając relację jednego z robotników przędzalni jedwabiu, według którego milicjanci zajmujący pomieszczenia monasteru pozbyli się cerkwi przy skocznych dźwiękach orkiestry, w ramach czynu społecznego pewnej soboty – skądinąd tragicznego dla sakralnej architektury Witebska – roku 1936⁸⁴.

Liturgię w dawnej cerkwi Pokrowskiej przywrócono w sierpniu pięć lat później, w okresie niemieckiej okupacji, zmieniając przy tym jej wezwanie na Matki Bożej Kazańskiej⁸⁵. Była jedyną świątynią prawosławną działającą w Witebsku po II wojnie światowej. Tuż po niej znalazła się na terenie zakładów wulkanizacyjnych, a potem została

⁸¹ Пётр М. Красовицкий, *Памятники церковной старины Полоцко-Витебского края и их охранение* (Витебск, 1911), s. 35–36.

⁸² Павлинов, „Деревянные церкви в г. Витебске”, s. 22–26.

⁸³ Грывянёў, „Цэрквы Віцебскага Траецкага Маркава манастыра”, s. 117–118.

⁸⁴ Юрка Віцьбіч, *Наша спадчына прамаўляе* (Мінск: Харвест, 2015), ss. 272, zob. http://pawet.net/library/history/bel_history/

⁸⁵ Священник Владимир Горидовец, *Церковная жизнь на территории Полоцко-Витебской епархии в период немецкой оккупации 1941–1944 гг.*, s. 307–309. <https://www.sedmitza.ru/lib/text/692080/> [dostęp 20 VII 2021].

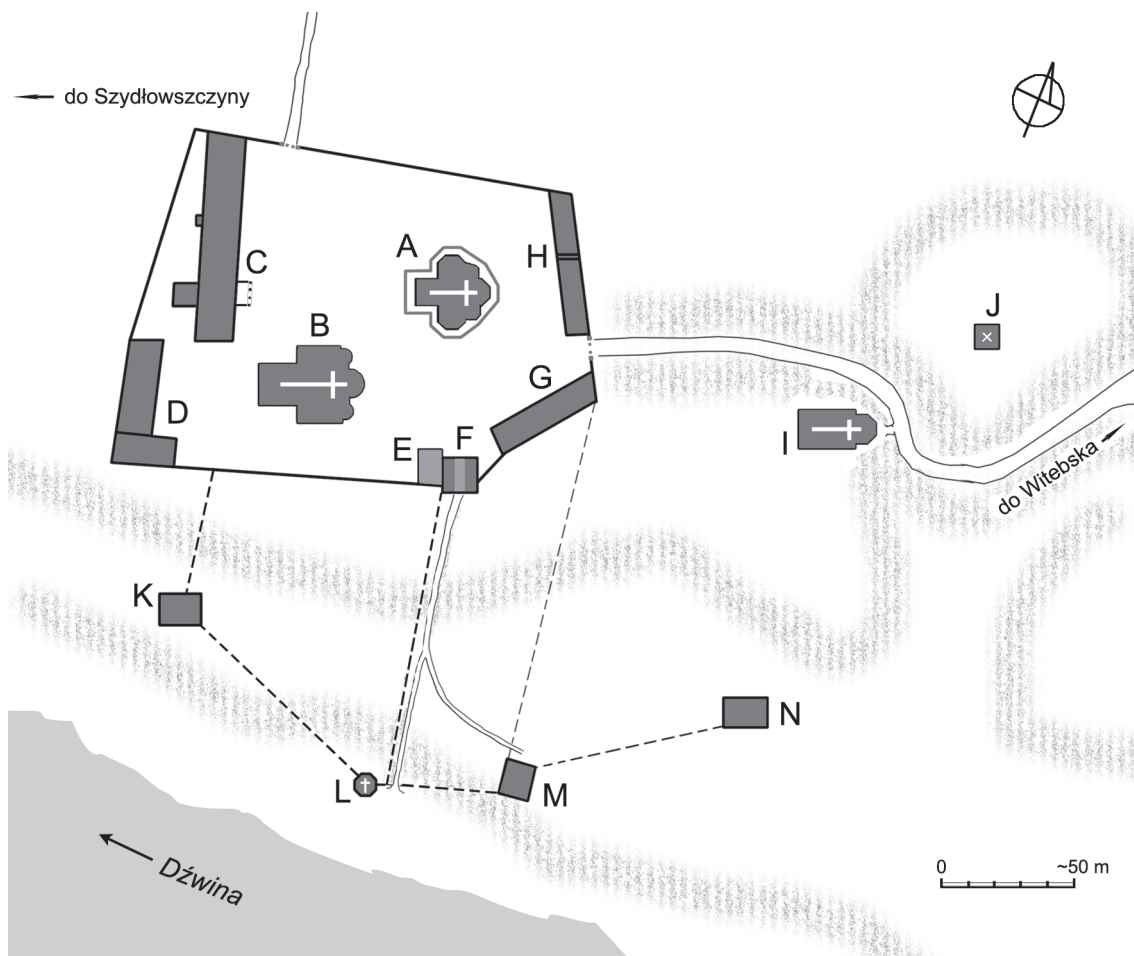


6. *Monaster markowski od strony przystani, fotografia z ok. 1910 r.*
Fot. evitebsk.com

ogarnięta fabrycznymi halami kombinatu przedzalni jedwabiu i pełniła funkcję magazynu. W klasztorze ulokowano początkowo okręgowe archiwum. Około 1965 r. gmach został całkowicie rozebrany. W końcu lat 70. XX stulecia jego losy podzieliły dzwonnica i ostatnie korpusy dawnego monasteru⁸⁶.

Czasów odrodzenia religijnego po rozpadzie ZSRR doczekała jedynie cerkiew Pokrowska (Kazańska). W 1995 r. rozpoczął się jej remont, połączony z rekonstrukcją kopuły. Pięć lat później (23 XI 2000) decyzją Synodu Białoruskiej Cerkwi Prawosławnej reaktywowano przy niej Monaster Świętej Trójcy.

⁸⁶ <http://vitebskbiker.info/guide/settlements/vitebsk/markovschina> [dostęp 20 VII 2021].



7. Plan monasteru markowskiego: A – cerkiew soborna Świętej Trójcy, B – cerkiew Pokrowska (Kazańska), C – klasztor z apartamentem ihumena, refektarzem i warsztatami, D – stodoła, lodownia i spiżarnia, E – dom służby, F – dzwonnica, G – klasztor, H – spichlerz i stajnia, I – cerkiew cmentarna św. Mikołaja, J – grobowiec Tieplowów, K – bania (łaźnia), L – kaplica „Mikołuszka”, M-N – chaty.

Wg szkicu z 1901 r. oprac. Wojciech Boberski

Zgodnie ze wschodnią tradycją monastyczną zespół budowli skupionych wokół dziedzińca tworzył niemal samowystarczalne „osobne miasto”. W 2. połowie XIX w. podwórze (ok. 450 m obwodu) otaczały przeważnie murowane, pokryte dachówką budynki, miejscami powiązane odcinkami murowanego ogrodzenia. Ponad wszystkim dominowały „wierchy” dwóch świątyń zajmujących sam środek placu: namiotowe dachy soboru Świętej Trójcy oraz rozłożysta kopuła cerkwi Pokrowskiej. Dziedziniec monasterski był ograniczony od zachodu piętrowym gmachem klasztoru. Parter siedemnastoosiowego, korpusu zajmowały malarskie, złotnicze i stolarskie warsztaty, a także kuchnia sąsiadująca z refektarzem. Na piętrze rozmieszczono cele wzdłuż szerokiego korytarza, który kończył się od północy większymi wspólnymi salami, a od południa apartamentami przełożonego. Znajdowały się one nad wejściem do budynku, na wprost cerkwi sobornej. Pomieszczenia miały sklepienia krzyżowe, niektóre były ozdobione stiukowymi aniołami i malowidłami o tematyce biblijnej. W południowo-zachodnim narożniku kompleksu, na osi cerkwi Pokrowskiej, widoczne były ślady pierwotnej, drewnianej budowli klasztornej istniejącej jeszcze na początku XIX w. Pod koniec stulecia miejsce to zajął osobny, dwuskrzydłowy pawilon. Więk-



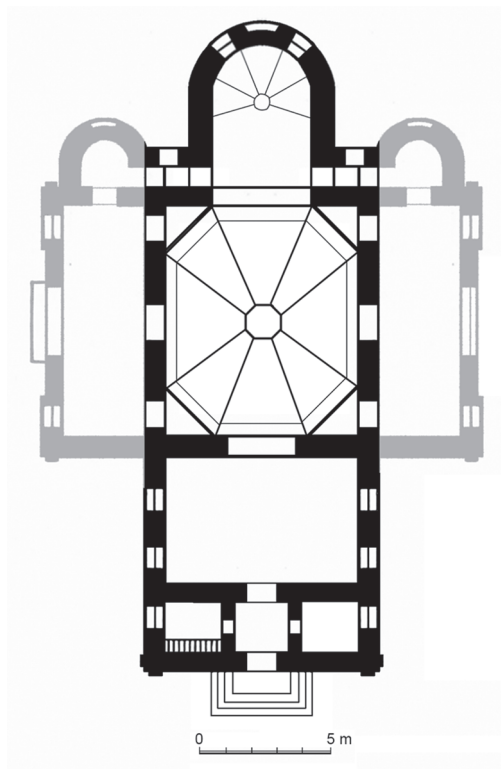
8–9. Dzwonnica monasteru markowskiego,
fotografie z lat 40. XX w.
Fot. Центр по регенерации
историко-культурных ландшафтов
территорий

szość murowanych budowli wokół dziedzińca stanowiły zabudowania gospodarcze. Brama od północy służyła powozom, natomiast piesi wchodzili na dziedzińiec od wschodu.

Reprezentacyjna „fasada” Markowa niezupełnie odpowiadała obu tym kierunkom komunikacji. Zwracała się bowiem na południe, ku rzece. Była poprzedzona ogrodem spadającym po skarpie niemal do samego brzegu. Barki i strugi płynące do Rygi miały ją w niecałą godzinę po opuszczeniu Witebska, odbierając błogosławieństwo bezpiecznej podróży. Wspomnianej orientacji podporządkowano usytuowanie murowanej dzwonnicy, wystawionej nie – jak nakazywał zwyczaj – nad głównym wejściem, lecz właśnie od strony Dźwiny. Istniejąca jeszcze w końcu lat 70. XX w. dwukondygnacyjna wieża z przejazdową bramą była dziełem późnobarokowym. Jej proporcje, wklęsłe elewacje, akcentowane ukośnymi pilastrami i wolutowymi konsolami naroża, żywo przypominały formy wieży witebskiego ratusza, zaś wykrój okna ponad bramą znajdował analogię w fasadzie rynkowej cerkwi Zmartwychwstania. Stylistyczne powinowactwo musi skłaniać do powiązania tych budowli wspólną chronologią, a być może również wspólnym autorstwem. Ponieważ projekt markowskiej dzwonnicy powstał bez wątpienia „w mieście”, w którym kontakt ze schizmatykiem narażał co najmniej na infamię (odróżniało to Witebsk od Wilna czy Mohylewa), nie jest pozbawione sensu przypuszczenie, że wykonano go za czasów superiora bazylianów Łukianowicza. Przemawia za tym jeszcze jeden istotny argument: w XIX w. zdziwienie, a nawet oburzenie wzbudzał „nieprawosławny” sposób podwieszenia dzwonów przystosowanych do „łacińskiego” kołysania⁸⁷. Ów szczegół, pozornie tylko techniczny, uchodził wręcz za pogwałcenie ortodoksji i bez wątpienia nie był następstwem przypadku.

⁸⁷ Сергей, *Витебский Марков* (1887), s. 81.

10. Cerkiew Kazańska
(d. Pokrowska), fotografia
z 2012 r.
Fot. vitebskcity.by



11. Plan cerkwi Kazańskiej
(d. Pokrowskiej). Wg Тамара
І. Чарняўская, Архітэктура Віцебска.
З гісторыі планіроўкі і забудовы
горада, Мінск 1980,
опрас. Wojciech Boberski



12. Obramienie okna cerkwi Kazańskiej
(d. Pokrowskiej).
Fot. Wiktor Atapin

Murowana cerkiew, kiedyś Pokrowska (Opieki NMP), a obecnie Ikony Matki Boskiej Kazańskiej, nosi ślady licznych przebudów, które niemal doszczętnie zatarły jej formy pierwotne. Dzisiaj ma plan krzyża, wewnątrz przykryte stropem i ślepą kopułą na ośmiobocznym bębnie, zrekonstruowaną w 1995 r. Nawa i ramiona transeptu zamknięte są od wschodu węższymi apsydami. Przysadziste ceglane mury charakteryzują się skromną klasycystyczną artykulacją, wprowadzoną po połowie XIX w. Wysokie, półkoliście zamknięte okna łączy kordonowa opaska „wsunięta” także pod narożne pilastry. Wewnątrz ramiona transeptu otwierają się ku skrzyżowaniu trzema arkadami. Niezwykle trudno dopatrzeć się śladów pierwotnej budowli wzniesionej w czasach ihumena Hiacynta. Jedyнным elementem wskazującym na jej starszą metrykę jest wyrobiona w zaprawie edikula na osi głównej apsydy, być może ujmująca niszę po zamurowanym oknie. Profilowaną ramę tworzą cienkie, płomienście zakończone półwałki i przerwany fronton w formie „nalicznika”, rozpowszechnionego w nowożytnej architekturze rosyjskiej. Można przypuszczać, że ów charakterystyczny motyw jest wynikiem zaangażowania wspomnianych moskiewskich murarzy.

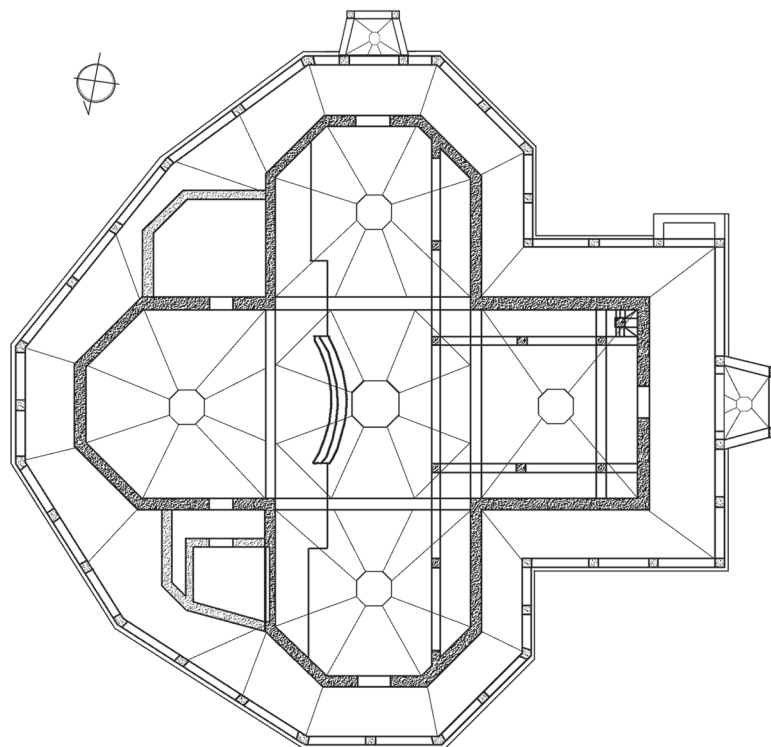
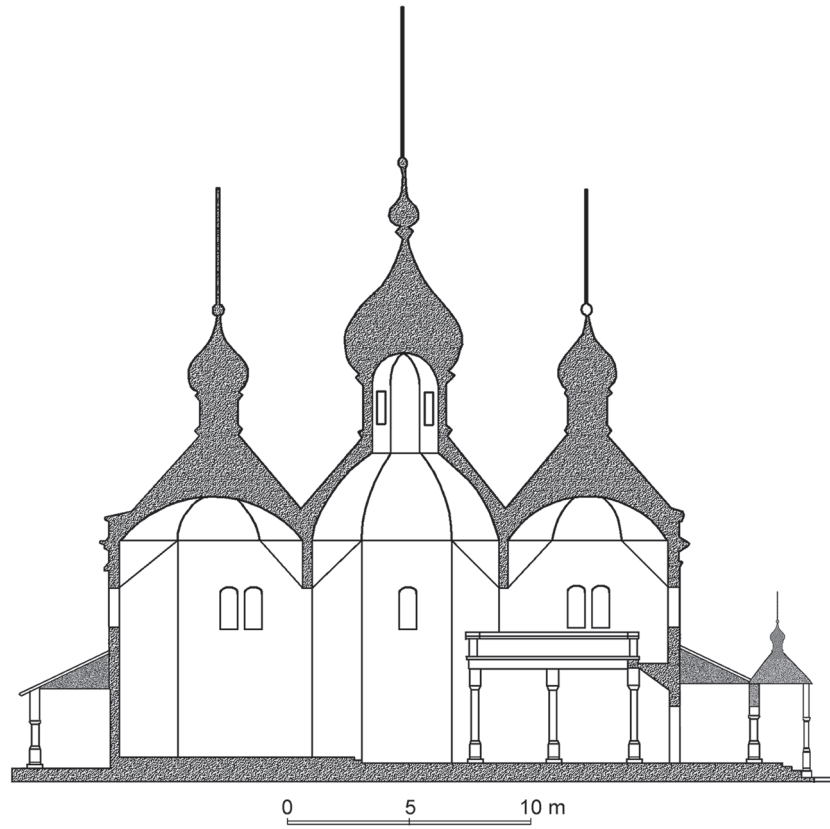
Najwartościowszą artystycznie budowlą była niewątpliwie wzniesiona z drewna soborna cerkiew pw. Świętej Trójcy. W planie kontynuowała schemat przyjęty pół wieku wcześniej przy budowie głównych świątyń monasterów Białej Rusi (Kutein, Tupiczew, Barkałałów), a także Smoleńszczyzny (pozostający w bliskich relacjach z Kuteinem Biziukow nad Dnieprem). Została posadowiona na rzucie greckiego krzyża, którego trzy ramiona zamknięte trójbocznie tworzyły układ treflowy. W Markowie ścięte narożniki miały również zakrystie ujmujące prezbiterium. Sięgający niemal 10 metrów zrąb budowli obiegała niska galeria zakreślając – by zostać przy karcianej terminologii – figurę zbliżoną do pika. Pod względem rozmiarów (ok. 24,2×24,2 m) ustępowała jedynie cerkwi w Kuteinie (26,5×25, 6 m).

Światło wpadało do wnętrza przez duże, zamknięte odcinkowo parzyste okna. Wzdłuż ścian przeszła wejściowego oraz zachodnich ścian ramion krzyża rozciągała się wsparta na ośmiobocznych filarach empora z tralkową balustradą.

Od wspomnianych prawosławnych kathedronów budowanych w 1. połowie XVII w. różniła ją przede wszystkim forma dachów. Zamiast wspartej na ośmiobocznym bębnie centralnej kopuły i pulpitowych nakryć z synganturkami, strzelała w niebo pięcioma stromymi namiotami, które przykrywały zarówno przeszło skrzyżowania, jak i ramiona krzyża. Jedyne środkowy, najwyższy z namiotów, mieścił – oświetloną latarnią – czaszę ośmiobocznej kopuły wspartej na zrębie za pośrednictwem pendentywów. Pozostałe przeszły miały kopuły ślepe.

Cerkiew Świętej Trójcy zapoczątkowała serię podobnych budowli wznoszonych zarówno przez prawosławnych, jak i grekokatolików. Były wśród nich sobory monasterów Bogojawlenskigo w Smoleńsku (1708–1712), Św. Ducha w Jakobsztadzie (ok. 1742, spłonęła w 1885 r.) i cerkiew parafialna w Dubrownie (ok. 1750). W Witebsku należały do niej trzy zbudowane niemal jednocześnie unickie świątynie parafialne: stojąca na Zadźwiniu cerkiew św. Eliasza (1746, spłonęła w 1904 r.) oraz położone po drugiej stronie rzeki cerkwie św. Jana Ewangelisty (po 1747, spłonęła w 1855 r.) i Przemienienia (po 1747, istniała do końca XVIII w.). Analogiczną dyspozycję przestrzenną reprezentowały również unickie cerkwie w Głazomiczach (ok. 1760), Bieszankowiczach (1750) i w Głuchach (ok. 1756). Zwraca uwagę duża popularność tego modelu w połowie XVIII w.

Malownicze skupiska strzelistych „piramid” w Markowie stosunkowo wcześniej zwróciły uwagę rosyjskich i białoruskich autorów. Powodem były nie tylko artystyczne walory budowli, lecz także – nie pozbawione podstaw – przekonanie o ich wybitnie prawosławnej



13. Rzut poziomy i przekrój cerkwi sobornej Świętej Trójcy.
Wg pomiarów Andrieja Pawlinowa, oprac. Wojciech Boberski



14. Cerkiew soborna Świętej Trójcy, przed 1864 r.
 Repr. wg Витебская старина, t. 1, 1883



15. Dmitrij Strukow, Monaster markowski i cerkiew soborna Świętej Trójcy,
widok od zachodu, 1864 r., akwarela.
Repr. wg Д. Струков, Альбом рисунков, 2011

genezie. Wytropienie wschodniej tradycji na oceanie witebskich „latynizmów” miało aktualną wymowę polityczną, nie mniejszą niż publikowane wówczas wyniki badań nad dziedzictwem architektonicznym epoki przedmongolskiej. Tak jak i ono ujawniała prastare materialne korzenie potwierdzające historyczną oraz kulturalną wspólnotę wszystkich Rusi.

Drewniane witebskie świątynie *in modo crucis* uwiecznili w akwarelach Dmitrij Strukow (1864) i Iwan Trutniew (1866) – członkowie ekspedycji powołanej przez generała gubernatora Michaiła Murawiewa (Wieszatiela) do „zbadania staroruskich zabytków, a także reliktyw po tych, które zostały zniszczone w ślepej nienawiści do prawosławia i ruskiej narodowości”⁸⁸. Aleksandr Siemientowski, autor obszernych opisów zabytków sakralnych Witebska, rekomendował je jako nieliczne w całym mieście dzieła architektury, potrafiące „ukoić serce ruskiego człowieka”⁸⁹. Autorytet Aleksieja Sapunowa również poświadczał ich prawosławną metrykę. W swym wysokonakładowym wydawnictwie to samo akcentował Batuszkow (1890)⁹⁰. Na witebskie „szatry” zwrócili wreszcie uwagę moskiewscy akademicy. Włodzimierz Susłow dostrzegł podobieństwo drewnianych świą-

⁸⁸ VUBR, f. 78 nr 213, 221–223, 818, 913–914; zob. też: *Записки Северо-Западного отделения императорского русского географического общества*, t. 3 (Вильнюс, 1912), s. 237; Д. Струков. *Альбом рисунков. 1864–1867 / D. Strukov. Album of drawings. 1864–1867*, red. Ольга Д. Баженова et al. (Минск: Белорусская Энциклопедия, 2011), s. 18–19, 115, 160, 239, 240.

⁸⁹ СЕМЕНТОВСКИЙ, *Памятная книжка Витебской губернии на 1865 год*, s. 93–274.

⁹⁰ Помпей Н. БАТЮШКОВ, *Белоруссия и Литва. Исторические судьбы Северо-Западного края* (С.-Петербург: Тип. Тов. „Общественная польза”, 1890), komentarze s. 135.



16. Iwan Trutniew, Cerkiew soborna Świętej Trójcy, widok od północy, 1866 r., akwarela.
Oddział Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu w Wilnie
(VUBR, f. 78-221)



17. Cerkiew soborna Świętej Trójcy
po przebudowie, fotografia z ok. 1893 r.
Repr. wg A. Павлинов, Деревянные церкви
в г. Витебске, 1895



18. Sobór monasteru Objawienia Pańskiego w Smoleńsku (1708–1712) na ikonie św. Abrahamiusza i św. Merkurego ze zbiorów Państwowego Muzeum Sztuki w Mińsku. Repr. wg H. Высоцкая, Пластика Беларуси, 1983



19. Cerkiew unicka św. Jana Ewangelisty w Witebsku (ok. 1747), fragment akwareli Józefa Peszki, ok. 1802. Zbiory Gabinetu Sztuki Biblioteki Ossolińskich we Lwowie

tyń witebskich do namiotowych (szatrowych) cerkwi rosyjskiej północy (1889)⁹¹. W uchodzącym „za pierwsze profesjonalne studium dotyczące historii architektury Białorusi”⁹² artykule Andrieja Pawlinowa p.t. *Drewniane cerkwie w m. Witebsku* (1895) zamieszczone zostały pomiary i fotografie. Trzy wskazywane przez autora analogie były usytuowane w odległych zakątkach Imperium, od małorosyjskiego Perejasławia („gdzie Chmielnicki przyjął rosyjskie poddaństwo”), przez łotewski Jakobsztadt, aż po Podporoże nad jeziorem Onega⁹³.

O odrębności tego budownictwa pisał z dużym znanstwem witebski lekarz, członek miejscowej Komisji Archiwalnej, Piotr Krasowicki. Dystansując się od traktowania cerkiewnych zabytków „Zapadniego Kraja” jako dziedzictwa tradycji wielkoruskiej, udowadniał, że mają one godne ocalenia własne oblicze. Wskazywał, że drewniane świątynie formą i detalem zbliżają Ruś Białą do ciesielskich tradycji Małej Rosji, a także katolickiego Zachodu. Widział w tym wynik wspólnych politycznych, kulturalnych i religijnych

⁹¹ Владимир В. Суслов, „Памятники древней деревянной архитектуры в Южной России”, w: Id., *Очерки по истории древнерусского зодчества* (С.-Петербург: Типография А. Ф. Маркса, 1889), s. 29–30.

⁹² Павлинов, „Деревянные церкви в г. Витебске”, s. 19–26, гус. 6, tabl. VI; Тамара В. Габрусь, „Зруйнаваныя святыні”, s. 61–64, 85–100.

⁹³ Павлинов, „Деревянные церкви в г. Витебске”, s. 25.



20. Cerkiew unicka św. Eliasza w Witebsku, 1746. Repr. wg A. Павлинов, Деревянные церкви в г. Витебске, 1895



21. Cerkiew unicka w Gluchach k. Bychowa, ok. 1756.
Fot. A. Winer, zbiory NGAB

losów kijowskiej metropolii, rezultat związków łączących bractwa i monastery nie pod władzą patriarchy Moskwy, lecz Konstantynopola. U podstaw ich planu legła tradycja bizantyjska, ale w konstrukcji i detalach wyraziły się wpływy Europy Zachodniej (układ więźby, wertykalny, niemalowany szalunek, kształty hełmów, itd.)⁹⁴.

W nowszej literaturze rozważano na ogół krzyżowe plany cerkwi, formę ich dachów traktując jako zainicjowaną w Markowie modyfikację kathedronów wznoszonych w 1. połowie XVII w.⁹⁵ Pogłębioną refleksją podzielił się Jurij Jakimowicz. Zarysował ewolucję, która pod wpływem baroku wiodła od krzyżowej cerkwi Kuteina przez szatrową cerkiew Markowa, aż po osiowo wydłużoną, wertykalnie zdynamizowaną cerkiew Eliasza, a następnie zdefiniował witebską szkołę ciesielstwa, której tendencją była „autonomiczność poszczególnych części budowli podporządkowanych całości ogólnej kompozycji”. Do dzieł wspomnianej szkoły zaliczył zarówno namiotowe konstrukcje fortyfikacji i cerkwi uwiecznionych na moskiewskim planie miasta z 1664 r., jak i późniejsze krzyżowe cerkwie o pięciu wierzach, łączące według niego tradycję rosyjską z ukraińską, a zwłaszcza z huculską⁹⁶. Autorzy monografii poświęconej artystycznej kulturze Witebska dostrzegli podobieństwo cerkwi Świętej Trójcy do soboru Wasyla Błogosławionego na placu

⁹⁴ Пётр М. Красовицкий, „Памятники церковной старины в Витебской губернии и их охранение”, w: *Полоцко-Витебская Старина*, t. 1 (Витебск: Витебская учёная архивная комиссия, 1911), s. 7–8, 11, 13.

⁹⁵ Zob. też Елена Д. Квитницкая, „Архитектура Белоруси”, w: *Всеобщая история архитектуры*, t. 6: *Архитектура России, Украины и Белоруссии. XIV – первая половина XIX вв.*, red. П. Н. Максимова et al. (Москва: Издательство литературы по строительству 1968), s. 494–495; Тамара І. Чарняўская, *Архітэктура Віцебска* (Мінск: Навука і тэхніка, 1980), s. 26.

⁹⁶ Юрий А. Якимович, „Віцебская школа дойдліства”, w: *Архітэктура Беларусі: энцыклапедычны даведнік*, red. А. А. Воінаў et al. (Мінск: БелЭн 1993), s. 123–124.

Czerwonym⁹⁷. Nie wskazując źródła, intrygującą informację podał Antolij Kułagin, wdług którego budowniczym markowskiej świątyni miał być mistrz „W. Haroszka”, stojący na czele grupy ludowych cieśli⁹⁸.

W nauce zachodniej rozwój badań nad historią architektury odległych kresów dawnej Rzeczypospolitej utrudniała jej niedostępność. Wiedzę czerpano za pośrednictwem literatury cyrylicznej. Jan Sas Zubrzycki opatrzył ilustrację cerkwi św. Eliasza nieco fantazyjnym podpisem „Cerkiew pięciokopulasta – «piątynica» z r. 1447 w okolicy Witebska. Sobótka dookoła na słupach” i stwierdził, że budowla prezentuje „w całości utwór kształtowy ściśle sarmacki”, pozbawiony związków ze sztuką ruską i rosyjską. Terminem „sarmackiej piątynicy” Zubrzycki określał krzyżowe struktury pięciokopułowe zorientowane osiowo według stron świata, a same piątynice wywodził od świątyni Światowida. Sarmacką genezę miały mieć również ośmiogranne latarnie („ośmiogran sarmacki”)⁹⁹. Po wojnie Dawid Buxton wspominał o witebskich cerkwiach krzyżowych w rozdziale *The Ukrainian Plains*¹⁰⁰, a Franciszek Strzałko, rozważając geograficzny zasięg dwóch systemów: ruskiego (ukraińskiego) i nowogrodzko-białomorskiego (rosyjskiego), stwierdził, iż ta druga, „północna” koncepcja ciesielsko-budowlana w ogóle nie przekroczyła granic dawnej Rzeczypospolitej, o czym świadczyć mogą właśnie cerkwie z okolic Witebska i Orszy, należące całkowicie do „kręgu ukraińsko-białoruskiego”¹⁰¹. W krzyżowo-kopułowych cerkwiach ukraińskich i rosyjskich bryła na ogół formowana była jednak odmiennie: jej środkowy człon (w formie kubu lub oktagonu) był zazwyczaj wyższy od bocznych, niejako dostawionych. Nad nim dopiero wyrastał ośmioboczny tambur podkopułowy bądź stroczyło się pięć sygnatur piatigławia. W typie „witebskim” wszystkie człony przenikały się organicznie, spojone wspólnym gzymsem, zróżnicowanie wysokości osiągnano dopiero w partii dachów.

Podobnie jak czyniono w soborach monasterów wznoszonych w 1. połowie XVII w., budowniczym w Markowie troskliwie zadbali o zachowanie pamięci o fundatorze cerkwi i o czasie jej powstania. W zwieńczeniu drzwi głównych, rzeźbionych i polichromowanych jak carskie wrota, umieścili kartusz z wyobrażeniem Świętej Trójcy, a po jego bokach inskrypcje. Napis w medalionie po lewej stronie głosił: TEN DOM ZBUDOWANY JEST NA CZEŚĆ S. TROICI ROKU 1690 MAIA 8, z prawej zaś strony widniało jego cyryliczne tłumaczenie, co na swój sposób oddawało splot dwóch współistniejących tutaj kultur. Na skrzydłach pomiędzy esowato skręcone wicie roślinne, obok symboli Ewangelistów wkomponowano dwa herby Ogińskich, otoczone literami wskazującymi osobę fundatora: K[arol] O[giński] M[iecznik] W[ielkiego] X[ięstwa] L[itewskiego] P[odkomorzy] W[itebski] (tym razem bez tłumaczenia). Na przytwierdzonym obok wejścia ośmioramiennym krzyżu, już wyłącznie cyrylicą, przypomniano, że cerkiew poświęcił ihumen tegoż monasteru Teofan Iwanowicz z błogosławieństwem arcybiskupa czernihowskiego Baranowicza w dniu Zesłania Ducha Świętego, 31 maja 1691 r.

⁹⁷ Аркадий В. РУСЕЦКИЙ, Юрий А. РУСЕЦКИЙ, *Художественная культура Витебска с древности до 1917 года. Историко-художественный очерк* (Минск: Белорусская Энциклопедия, 2001), s. 90–91.

⁹⁸ Анатолий Н. КУЛАГИН, *Православные храмы на Беларуси. Энциклопедический справочник*, red. Г. П. Пашкоў, Л. В. Календа (Минск: Беларуская энциклапедыя, 2007), s. 84–85.

⁹⁹ Jan SAS ZUBRZYCKI, *Cieślictwo polskie. Uzupełnienie polskiego budownictwa drewnianego z rysunkami* (Lwów: nakładem autora, 1930), s. 143–145 (il. 199).

¹⁰⁰ David BUXTON, *The Wooden Churches of Eastern Europe. An Introductory Survey* (Cambridge: University Press 1981), s. 183–185: „[...] none the less shows kinship with south, not with northern Russia”.

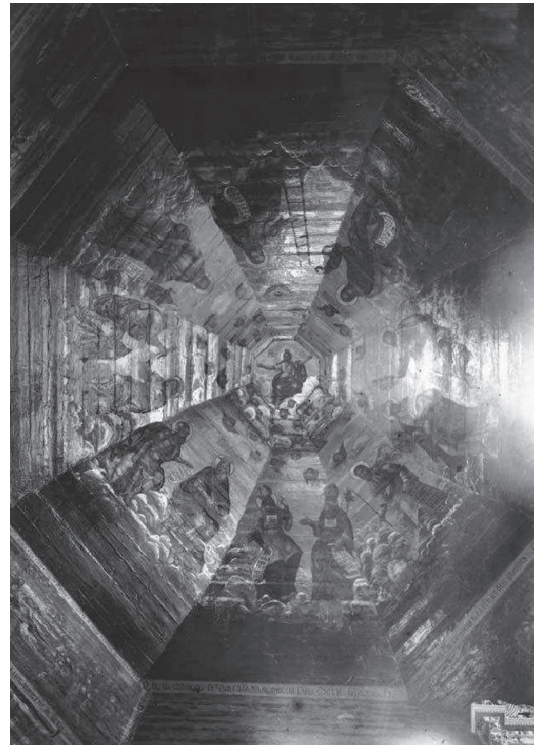
¹⁰¹ Franciszek STRZAŁKO, „Drewniane cerkwie na ziemiach Rzeczypospolitej a cerkwie nowogrodzko-białomorskie (uwagi porównawcze)”, w: Id., *Studia do dziejów drewnianej architektury sakralnej* (Londyn: nakładem autora, 1989), s. 44.



22. Główne drzwi cerkwi sobornej Świętej Trójcy.
 Repr. wg И. Слюнькова, Монастыри восточной и западной традиций, 2002



23. Malowidła w kopule zachodniej cerkwi Świętej Trójcy, fotografia z ok. 1910 r. Repr. wg И. Слюнькова, Монастыри восточной и западной традиций, 2002

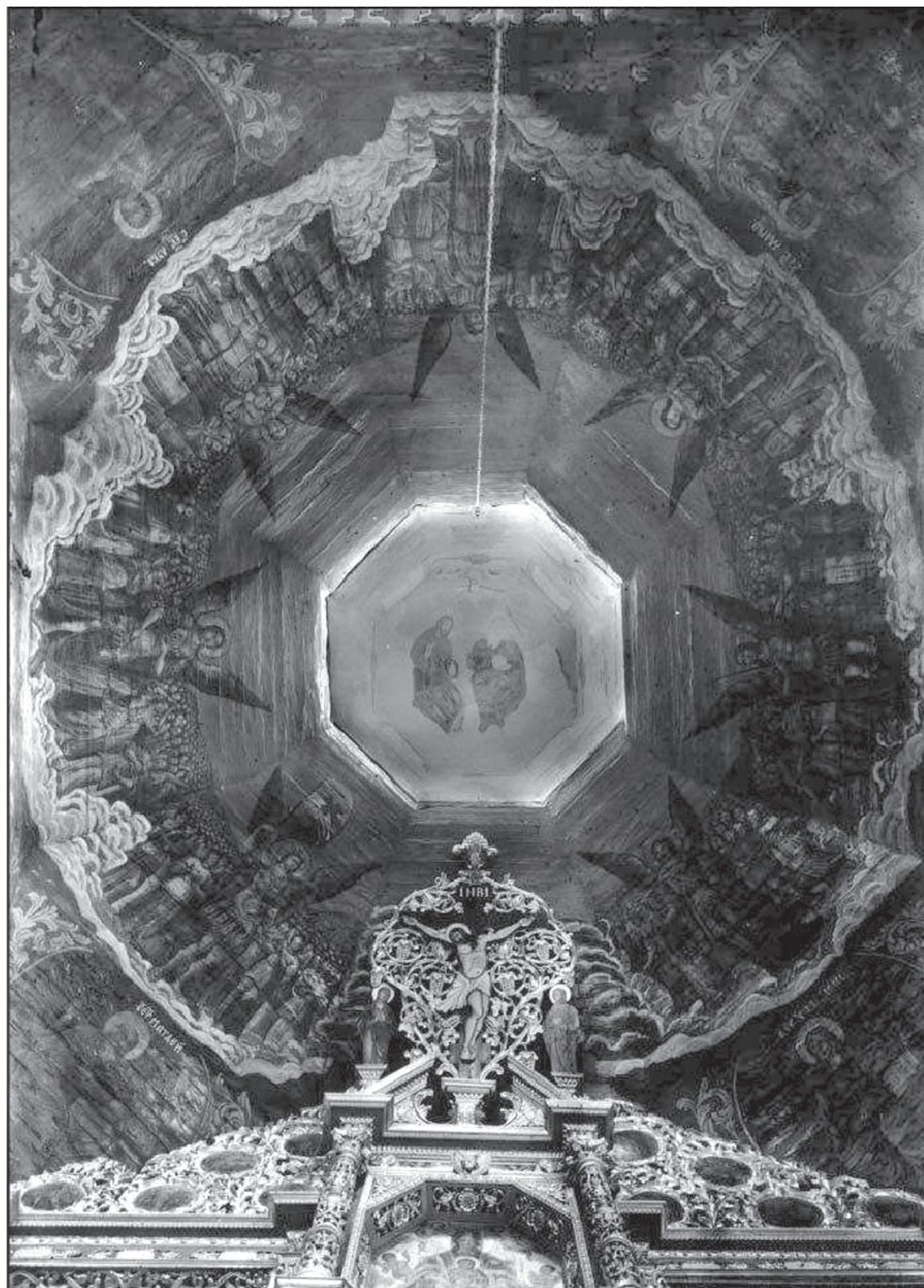


24. Malowidła w kopule północnej cerkwi Świętej Trójcy, fotografia z ok. 1910 r. Repr. wg Н. Трифонова, Троицкая церковь Маркова Монастыря и ее росписи, 2010

Złożony program prezentowała dekoracja jednoskrzydłowych drzwi prowadzących do cerkwi z galerii od południa. Były podzielone na dwie kwatery, w których przedstawiono sześcioskrzydłe serafiny. W zwieńczeniu wici roślinne ujmowały herb Ogińskich i wiele liter, których znaczenia nie udało się odgadnąć. Powyżej umieszczony został cytat z Księgi Przypowieści Salomona (9:1) „Премудрость созда себе дом” (Najwyższa Mądrość zbudowała sobie dom), a jeszcze wyżej siedmiu świętych personifikujących siedem filarów tej mądrości („wyciosała sobie siedem Swoich filarów”), od lewej: Polikarp, Ambroży, Bazyli Wielki, Grzegorz Wielki, Jan Złotousty, Spiridon z Tremituntu oraz Michał, pierwszy metropolita kijowski. Po obu stronach wejścia zostały namalowane postacie apostołów.

Zapewne wkrótce po ukończeniu budowy wewnątrz cerkwi otrzymało oryginalny wystrój. Wszystkie ściany od podłogi po stropy zostały wyklejone 158 poziomymi obrazami malowanymi olejno na brytach płótna o zbliżonej do siebie szerokości (2–3 m). W kilku przypadkach (z uwagi na drzwi lub okna) miały one format pionowy. Umieszczone na kilku poziomach, umocnione zostały listwami tworzącymi siatkę regularnych prostokątów, a zarazem ramy poszczególnych kompozycji. Na poziomych odcinkach listew widniały napisy w języku starosłowiańskim wyjaśniające znaczenie scen. Ich odcinki pionowe ozdobił roślinny ornament.

Poziom tego malarstwa był mierny, wpółludowy, jakkolwiek nie pozbawiony uroku naiwności. Sceny wypełniały postacie ukazane w ekspresyjnym ruchu, lecz na ogół bez poszanowania reguł rysunku i perspektywy. Ilija Repin, podówczas właściciel dachy Zdravniewo koło Witebska, ocenił, że były one dziełem „utalentowanych ludowych samouków”. Na tle ówczesnego ikonopisarstwa artysta wyróżniał się jednak znajomością



25. Malowidła w centralnej kopule cerkwi Świętej Trójcy, fotografia z ok. 1910 r.
 Rep: wg H. Трифонова, Троицкая церковь Маркова Монастыря и ее росписи,
 2010

sztuki zachodnioeuropejskiej, a przynajmniej wzorów graficznych (Natalia Trifonowa zwróciła m.in. uwagę na wpływ rycin Matthäusa Meriana z *Novum Testamentum*, Basel, 1650)¹⁰², a jego stylizyka przypominała nieco współczesne dzieła Joanna Rutkiewicza (Iwana Rutkowicza), najbardziej utalentowanego i odważnego w swym realizmie, malarza działającego w Żółkwi (wielki ikonostas z cerkwi Narodzenia Chrystusa w Żółkwi, 1697–1699, obecnie muzeum we Lwowie).

¹⁰² Трифонова, „Троицкая церковь”, s. 206–207.



26. Dekoracja malarska cerkwi Świętej Trójcy, fotografia z ok. 1910 r. Repr. wg H. Трифонова, Троицкая церковь Маркова Монастыря и ее росписи, 2010



27. Uciszenie burzy, fragment dekoracji malarskiej cerkwi Świętej Trójcy, fotografia z ok. 1910 r. Repr. wg B. Церашчатава, Старажытна-беларускі манументальны жывапіс, 1986



28. Spotkanie Chrystusa i grzesznicy w domu faryzeusza, fragment dekoracji malarskiej cerkwi Świętej Trójcy, fotografia z ok. 1910 r. Repr. wg B. Церашчатава, Старажытна-беларускі манументальны жывапіс, 1986

W końcu lat 40. XX w. Michaił Kacer natrafił na niedatowaną wzmiankę, podług której książę Ogiński (bez imienia) płacił za wykonanie markowskich malowideł niejakiemu Pawłowi Ignatowiczowi z Witebska oraz, uwolnionemu na tę okoliczność z pańszczyźnianych powinności, Iwanowi synowi Siergieja¹⁰³.

¹⁰³ КАЦЕР, „Искусство Белоруссии”, s. 241, 431. Trifonowa odniosła tę informację do czasów Marcjana Ogińskiego (1672–1750), co wydaje się wątpliwe, zważywszy na jego relacje z monasterem.

Oprócz niespotykanej techniki oraz oszłamiającej mnogości przedstawień¹⁰⁴ zwracał uwagę ich bardzo szeroki zakres tematyczny. Program związany z wezwaniem świątyni rozwinięto bezpośrednio na deskach tworzących podniebia pięciu kopuł. Kopułę nad skrzyżowaniem wypełniała Święta Trójca (zazwyczaj umieszczano tam Chrystusa Pantokratora), na pendentywach zaś widniały postacie czterech świętych hierarchów: Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa, Jana Chryzostoma oraz Mikołaja. Nad prezbiterium (altarem) znajdowało się wyobrażenie Ducha Świętego. W kopule południowej był przedstawiony Pan Zastępów, otoczony aniołami trzymającymi narzędzia męki, a nad ramieniem północnym Najświętsza Maria Panna na obłokach w asyście proroków trzymających zwoje. W kopule nad przesłem wejściowym bielila się postać Chrystusa Apokaliptycznego z mieczem wychodzącym z ust i z siedmioramiennym świecznikiem. Osiem połączy podniebia tego namiotu wypełniały kompozycje ilustrujące wybrane rozdziały Apokalipsy: wizję tronu z czterema zwierzętami (rozd. 4), trzeciej i siódmej z anielskich trąb (rozd. 8 i 11), anioła z książeczką wyroków (rozd. 10), siedmiogłowej bestii (rozd. 13), nierządniczy babilońskiej (rozd. 17), zapowiedzi upadku Babilonu (rozd. 18), Tysiącletniego Królestwa (rozd. 20) oraz Nowego Jeruzalem (rozd. 21).

Na ścianach obrazy umieszczone najwyżej dotyczyły Starego Testamentu. Ukazywały one wizje proroków (drabina Jakubowa, wizja Ezechiela, prorocstwo Habakuka i in.) oraz sceny związane z Abrahamem, Eliaszem, Mojżeszem, Jonaszem, Danielem i Józefem Egipskim. Cykl obrazów Nowego Testamentu, poczynawszy od Zwiastowania przez Mękę Chrystusa i wydarzenia po jego Zmartwychwstaniu, został umieszczony poniżej i koncentrował się głównie na ścianach prezbiterium, północnego ramienia oraz galerii.

Na trwały związek Markowa z kijowską „Matką Ruskich Monasterów” wskazywał rząd kompozycji w dolnej części przesła wejściowego, zadedykowanych piętnastu świętym mnichom spoczywającym w Pieczarach kijowskiej Ławry. Jedna ze scen ukazywała ponadto św. Włodzimierza zakładającego fundamenty cerkwi Spasa na Berestowie¹⁰⁵. Malowidła były odnawiane przed 1838 r. Pojawiło się wówczas na prawej ścianie prezbiterium wyobrażenie św. bpa Mitrofana, kanonizowanego w 1832 r.¹⁰⁶ Bogaty program ikonograficzny markowskich malowideł zasługuje na szczegółowe opracowanie (częściowo umożliwiają to zachowane w zbiorach Michaiła Kacera fotografie i opisy).

Zastosowana pod Witebskiem technika dekoracji zdaje się zapowiadać rozpowszechnioną w 2. połowie XVIII stulecia w cerkwiach i kościołach Wielkiego Księstwa Litewskiego praktykę wyklejania wewnątrz malowanymi na płótnach ołtarzami „na optykę”. Zaradni proboszczowie przywozili w rulonach znacznie tańsze od snycerskich gotowe retabula, kupowane zazwyczaj w Mińsku, gdzie (w 4. ćwierci XVIII w.) działała pracownia wziętego malarza-iluzjonisty Kazimierza Antoszewicza¹⁰⁷. W drewnianych świątyniach budowanych od końca XVIII w. spotykało się nawet – jak w kościele parafialnym w Łuszewie koło Mohylewa – „ołtarz wielki z obicia papierowego wyklejony”¹⁰⁸.

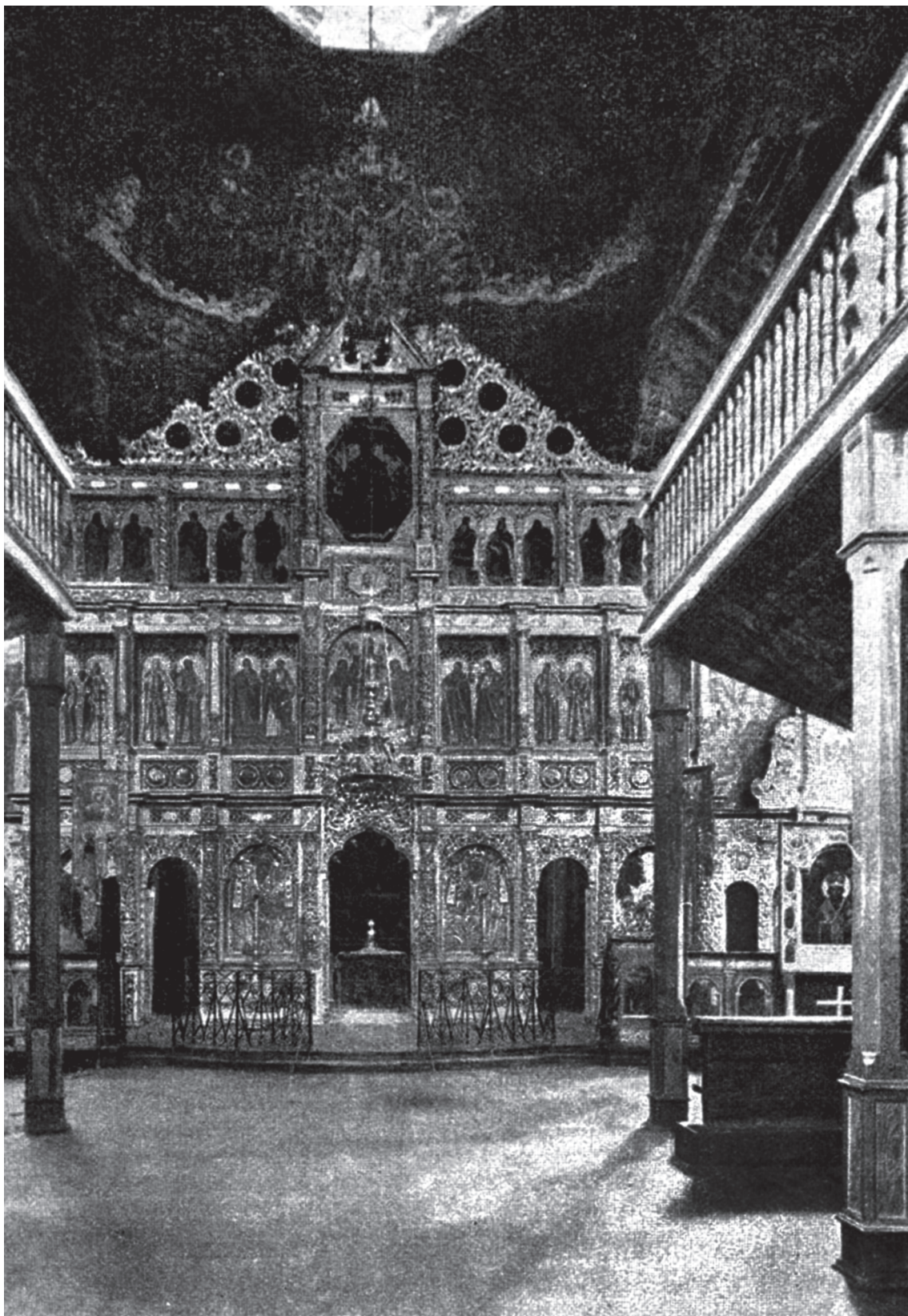
¹⁰⁴ Ok. 1640 w Kuteinie klejowymi farbami namalowano wprost na drewnie 38 wielofigurowych biblijnych i apokryficznych kompozycji, w Turiczewie 73.

¹⁰⁵ Александр М. СЕМЕНТОВСКИЙ, *Белорусские древности* (Санкт-Петербург: типо-лит. Н. Стефанова, 1890), s. 119.

¹⁰⁶ Трифонова, „Троицкая церковь”, s. 204, wg NGAB, f. 2548, op. 1, d. 78, k. 1 (Опись изображений в Троицкой церкви Маркова монастыря, 1838).

¹⁰⁷ Zob. Zbigniew MICHALCZYK, „Kazimierz Antoszewski i grupa barokowo-klasycystycznych malowideł ściennych na terenie Wielkiego Księstwa”, *Biuletyn Historii Sztuki* 73, nr 3-4 (2011), s. 479–530.

¹⁰⁸ NGAB, f. 1781, op. 26, d. 1387, k. 56–59 (wizytacja z 1805 r.).



29. Ikonostas cerkwi sobornej Świętej Trójcy, ok. 1690 r., fotografia z ok. 1910 r.
Repr. wg И. Слюнькова, Монастыри восточной и западной традиций, 2002



30. Figury Mojżesza i Dawida z ikonostasu cerkwi sobornej Świętej Trójcy.
Repr. wg H. Высоцкая, Пластика Беларуси, 1983

Prezbiterium (altar) było wydzielone wysokim pięciokondygnacyjnym ikonostasem z figurą Ukrzyżowanego sięgającą w głąb centralnej kopuły. Złożona nastawa o ażurowo rzeźbionych kolumnach, klarownych wertykalnych i horyzontalnych podziałach była niewątpliwie wzorowana bezpośrednio na konstrukcjach ikonostasów mohylewskich w brackiej cerkwi Bogojawleńskiej oraz cerkwi św. Mikołaja (1669–1672; jest to jedyny zachowany XVII-wieczny ikonostas na Białorusi)¹⁰⁹. Michaił Kacer natrafił na nazwiska zatrudnionych w Markowie snycerzy, pochodzących z kilku ośrodków Białej Rusi (J. J. Poddubiec, I. Kaczar z Czerei, I. Mohilewiec z Mohylewa oraz A. Markiewicz i I. Gołubkow z Witebska)¹¹⁰. Podobnie jak mohylewskie wzory, ikonostas cerkwi Świętej Trójcy wywodził się z ukształtowanej w 2. ćwierci XVII w. tradycji ikonostasu „zachodnioukraińskiego” (lwowskie ikonostasy Uspieński z 1626 i Piatnicki z 1644), w którym poziome rzędy ikon („czyny”) zostały podporządkowane rytmowi wertykalnych podziałów wyznaczonych przez carskie wrota i w których architektonicznej dyscyplinie towarzyszyła obfita manierystyczna i wczesnobarokowa dekoracja snycerska¹¹¹. Wspólna przynależność polityczna i wyznaniowa sprzyjała ożywionej wymianie artystycznej. Po roku 1654, kiedy rzesze rzemieślników z Białej Rusi zostały przesiedlone do Rosji i zaangażowane do inwestycji patriarchy Nikona oraz cara Aleksego, wzory te oddziaływały bezpośrednio na formę najwspanialszych moskiewskich ikonostasów¹¹².

Przed 1897 r. do Muzeum Cerkiewno-Archeologicznego w Witebsku ewakuowano prawdopodobnie wymontowane z ikonostasu cztery lipowe, wpółleżące na naczółkach, figury Mojżesza i Dawida oraz Debory i św. Mariamny¹¹³. Dwie pierwsze zachowały się

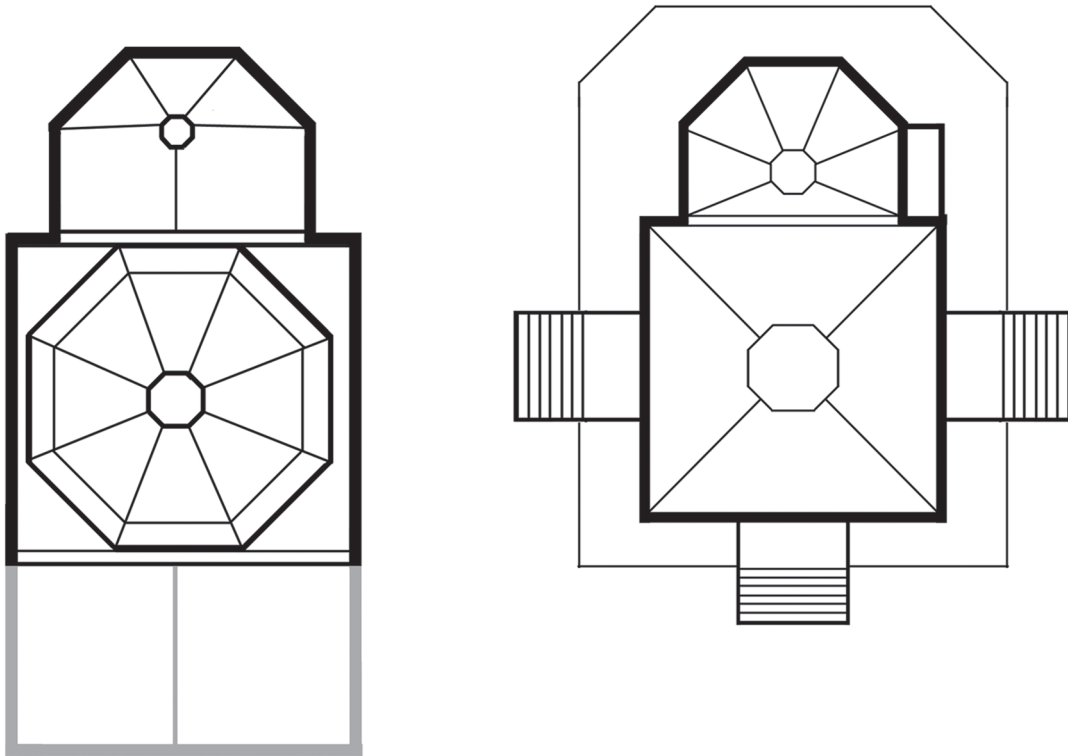
¹⁰⁹ Ikonostasy mohylewskie miały po bokach mniejsze czterorzędowe ikonostasy „boczne” – służące pridełom (kaplicom) urządzonym w ramionach transeptu. Znajdujące się za nimi pomieszczenia (zastąpiły prothesis i diakonikon) mieściły własne ołtarze.

¹¹⁰ КАЦЕР, „Искусство Белоруссии”, s. 245, 431; Id., *Народно-прикладное искусство Белоруссии от первобытного общества до 1917 г.* (Минск: Вышэйш. школа, 1972), s. 69, 121.

¹¹¹ Э. ВЕТЕР, „Об особенностях белорусского иконостаса”, *Художественное Наследство* 34, nr 4 (1978), s. 188; Michał JANOSHA, „Ikonostasy w cerkwiach Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku”, *Przegląd Wschodni* 8, z. 4 (2003), s. 903–904.

¹¹² W latach 1683–1685 przesiedlony ze Szklowa warsztat Klimy Michajłowa i Dorofieja Zołotariewa wykonał ikonostas soboru monasteru Nowodiewiczego w Moskwie.

¹¹³ Дмитрий И. ДОВГЯЛЮ, Николай. Я. НИКИФОРОВСКИЙ, *Описание предметов древности поступивших в Витебское Епархиальное Церковно-Археологическое Древлехранилище по ноябрь 1897 года* (Витебск: Губ. типо-литогр., 1899), s. 27, op 35–38.



31. Plany cerkwi św. Mikołaja i św. Paraskiewy Piatnicy, ok. 1730. Oprac. Wojciech Boberski



32. Cerkwie św. Mikołaja i św. Paraskiewy Piatnicy, ok. 1730. Repr. wg Свято-Троицкий Марков монастырь в городе Витебске, Санкт-Петербург 1911

w zbiorach Muzeum Sztuki w Mińsku¹¹⁴. Oprócz wielokrotnie przybudowywanej, ukrytej za fabryczną halą, cerkwi pw. Matki Bożej Kazańskiej, rozproszonych resztek markowskiej biblioteki i archiwum, są to bodaj jedyne autentyczne relikty artystycznej przeszłości witebskiego monasteru Świętej Trójcy z czasów Rzeczypospolitej.

W czasach sowieckich zagładzie uległy także początkami sięgające roku 1730 obie cerkwie stojące poza jego murami. Zarówno znajdująca się kilkadziesiąt metrów za bramą cmentarna pw. św. Mikołaja, jak i folwarczna, odległa od monasteru ponad półtora kilometra, miały pierwotnie jednoprzestrzenne kubiczne korpusy oraz węższe prezbiteria nakryte pięcio- lub sześciopłościowymi namiotami, które wieńczyły wieżyczki sygnatur. Nad korpusem pierwszej dominowała rozłożysta kopuła na ośmiobocznym tamburze, kwadratową niemal „Piatenkę” przykrywał stromy czteropłościowy dach.

Droga do głównej bramy monasteru wiodła od wschodu wąwozem pomiędzy dwoma pagórkami. Prawy, zwany Górą Iwanowską, podobno na pamiątkę stojącej tam w przeszłości cerkwi św. Jana, nazywano także Górą Niemcewa. Wieńczyła ją ceglana, porośnięta mchem piramida, wysoka na ponad 8, 5 metra. Była wzniesionym w 1818 r. grobowcem Niemki z rodziny Peterson, żony kapitana Tiepłowa, adiutanta witebskiego generał-gubernatora księcia Aleksandra Wirtemberskiego. Wnętrze ceglanego obelisku mieściło pięć pochówków (dwóch osób dorosłych i trojga dzieci). Na ścianach widniały dwie niemieckie inskrypcje¹¹⁵.

Monaster istniał 280 lat. Jego historia i materialne dziedzictwo są dobrym przykładem synkretyzmu kultur na odległych Kresach Rzeczypospolitej.

¹¹⁴ Надежда Ф. Высоцкая, *Скульптура и резьба Беларуси XII–XVIII вв. Каталог* (Минск: „Беларуская Энцыклапедыя”, 1998), poz. 99, s. 131–132 (autorka datuje rzeźby na połowę XVIII w.); Еад., *Пластика Беларуси XII–XVIII в. Мелкая пластика, скульптура, резьба, лепка, мемориальная пластика* (Минск: Беларусь, 1983), tabl. 192.

¹¹⁵ СЕРГИЙ, *Витебский Марков* (1887), s. 7. Na obszarze dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego piramidy-mauzolea pojawiały się od pocz. XIX w. (m.in. zachowane do dzisiaj grobowce Zawiszów w Uździe, 1800; Świętorzeckich w Malinowszczyźnie k. Mołodeczna, 1820; Radziszewskich przy drewnianym kościele w Bujwidzach, 1820). W Rosji pierwszy taki „wzorcowy” pawilon został zbudowany w Carskim Siolu ok. 1770 r. przez architekta Wasilija Nietowa i wkrótce (1782) zastąpiony podobnym, granitowym, zaprojektowanym przez Charlesa Camerona. Okazałe mauzoleum mieściło ciała czterech ukochanych psów Katarzyny II. Najokazalsze podówczas tego typu budowle stawiali przedstawiciele pruskiej arystokracji zafascynowani Egiptem i wolnomularstwem. Wzorem, który wcześniej utrwalał w sztuce sepulkralnej ten pradawny symbol wieczności był zachowany w Rzymie grobowiec Kajusza Cestiusza (ok. 18 r. p.n.e) uchodzący za grób Remusa, założyciela miasta.

The Holy Trinity Orthodox Monastery at Markowo near Witebsk

A monograph study on the Orthodox Monastery of the Holy Trinity at Markowo near Witebsk (Vitebsk) is presented. It shows the Monastery's history as seen against religious conflicts between the followers of the Orthodox and Uniate Churches. The conflicts were particularly vivid in Witebsk in the 17th century; there the memory of the assassination of Archbishop Jozafat Kuncewicz (1623) made the restitution of the Orthodox Church an extremely sensitive issue. The foundation of the Monastery was possible thanks to the concessions made to the Orthodox Church in 1632–1633 by Ladislaus IV. These resulted in intensified foundations and construction projects. Rarely is it observed that the subsequent 15 years climaxing with the rebellion of Bohdan Khmelnytsky (Chmielnicki, 1648–1654) were a short-lived 'golden era' of Orthodox monasticism in the territories of the Polish-Lithuanian Commonwealth. Over that period, 14 new monasteries were founded in the Grand Duchy of Lithuania, thus doubling the number of monastic communities founded under Sigismund III.

The way to the Markowo foundation (near Witebsk) was paved by the actual leader of the Orthodox gentry of the Grand Duchy of Lithuania Samuel Lew Ogiński who, after 1638 founded the main church of the Monastery, i.e. that of the Holy Trinity, and monk cells. Ogiński secured for himself and his descendants all the founder-due rights, and thus their voice was decisive in the election of subsequent Hegumen; furthermore, the family protected the Monastery until the end of the 17th century. Szymon Karol (1620–1699), son of Samuel Lew Ogiński, Witebsk Chamberlain, financed the reconstruction of the Church of the Holy Trinity

following a fire in 1685, the works concluded in May 1690. The building's architecture echoed Orthodox churches on a Greek-cross layout founded in the first half of the 17th century. The Markowo structure stood out, however, with the four arms and the arms' intersection being covered with a high tented roof. It may have been shortly after the construction had been completed that the Church's interior was entirely pasted with oil paintings executed on over 2-m-long large canvases. The meaning of 158 biblical and apocryphal compositions was explained in the Old-Slavic inscriptions placed on the paintings' borders. The works on the furnishing lasted until 1695.

In the 18th century, possibly around 1730, two wooden Orthodox churches belonging to the Monastery, yet placed outside its walls, were raised: the cemetery one of St Nicholas and of St Praxedes. Twenty years later, the first brick structures were raised in the complex: the monastery building, the Orthodox Church of the Intercession of the Theotokos, and the Baroque belfry.

Throughout the 19th century, the Monastery underwent thorough renovations: the Church of the Holy Trinity was renovated three times (1839, 1864, 1889–1892), in the course of which its shape was altered, while the Orthodox Church of the Intercession of the Theotokos was extended by being added the Orthodox Church of St Mitrophan: the two were covered with a joint roof (1847); furthermore, the third storey was added to the Baroque belfry. Following the Bolshevik Revolution, the Monastery was closed down and devastated. The wooden Church of the Holy Trinity was soon dismantled, and out of the whole complex only the Church of the Intercession of the Theotokos has survived.

Translated by Magdalena Iwińska

Bibliografia:

Bubenka, Tatstsiana, i Ludomila Khmal'nickaia. "Kaflia z gerbami Aginskikh z Vitsebska." *Vitsebski Sshytak. Gistarychny naukova-popularny chasopis* 1 (1995): 26–31.

Bulgakov, Makarij. *Istoriia Ruskoj Tserkvi*, t. 5. Moskva: Izd-vo Spaso-preobrazheni, Valaam. Monastyria, 1996.

Buxton, David. *The Wooden Churches of Eastern Europe. An Introductory Survey*. Cambridge: University Press, 1981.

Cherniavskaia, Tamara. *Arkhitektura Vitsebska*. Minsk: Nauka i tekhnika, 1980.

Gabrus', Tamara. "Zriunovanya sviatini." W *Strachnaia spadshchina*, redakcja Tamara Gabrus', 61–100. Minsk: Polymia, 1998.

Jakimovich, Juryij. *Siluety starogo Vitsebska. Gistorika-kraiaznavchaia ekskursia*. redakcja Ludomila Khmal'nickaia. Minsk: Natsyianal'naia bibliateka Belarusi, 2019.

Jakimovich, Juryij. "Vitsebskaia shkola doilidstva." W *Arkhitektura Belarusi: encyklopedychny davednik*, redakcja A. Vojnau et al. Minsk: BelEi, 1993.

Janocha, Michał. "Ikonostasy w cerkwiach Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku." *Przeгляд Wschodni* 8, z. 4 (2003): 897–921.

Kacer, Mikhail. "Isskustvo Belorussi." W *Istoria iskusstva narodov SSSR*, t. 4: *Iskusstvo konca 17–18 vekov*. Moskva: Nauka i tekhnika, 1976.

Kacer, Mikhail. *Izobrazitel'noe iskusstvo Belorussii dooktiabr'skogo perioda. Ocherki*. Minsk: Nauka i tekhnika, 1969.

Kacer, Mikhail. *Narodno-prikladnoie isskustvo Belorussi ot pervobytnogo obshchestva do 1917 g.* Minsk: Vyshejsh. Shkola, 1972.

Kempa, Tomasz. „Prawosławie i unia we wschodnich województwach WKL w końcu XVII w.”, *Białoruskie Zeszyty Historyczne*, z. 22 (2004): 5–41.

Kempa, Tomasz. "Fundacje monasterów prawosławnych w Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII wieku." W *Życie monastyczne w Rzeczypospolitej*, redakcja Antoni Mironowicz, Urszula Pawluczuk, Piotr Chomik, 74–102. Białystok: Zakład Historii Kultur Pogranicza Instytutu Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku, 2001.

Khmal'nickaia, Ludomila. "Rod fundatorov i mecenatov." *Vitsebski Sshytak. Gistarychny naukova-popularny chasopis* 1 (1995): 42–53.

Khmal'nickaia, Ludomila. *Kul'turna-metsenatskaia dzieinasts' kniaziei Oginskikh na Vitsebschchine, Belaruskaja 6 (Belarus' pamizh Uskhodam i Zakhadam)*. Minsk: Natsyianal'ny naukova-asvetny tsentr im. F. Skaryny, 1997.

Kulagin, Anatolii. *Katalickia khramy na Belarusi. Encyklopedychny davednik*. Minsk: Belaruskaja encyklopedia, 2008.

Kulagin, Anatolii. *Pravoslavnyia khramy na Belarusi. Encyklopedychny davednik*. Minsk: Belaruskaja encyklopedia, 2007.

Kvitnitskaia, Elena. "Arkitektura Belarusi". W *Vseobshchaia istoriia arkhitektury*, t. 6 *Arkitektura Rossii, Ukrainy i Belorussii. 14 - pervaiia polovina 19 vv.*, redakcja P. Maksimov et al., 453–531, Moskva: Izdatel'stvo "Strojizdat", 1968.

Michalczyk, Zbigniew. "Kazimierz Antoszewski i grupa barokowo-klasycystycznych malowideł ściennych na terenie Wielkiego Księstwa." *Biuletyn Historii Sztuki* 73, nr 3-4 (2011): 479–530.

Mironowicz, Antoni. *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*. Białystok: Uniwersytet w Białymstoku, 2001.

Rachuba, Andrzej. "Ogiński Marcjjan Aleksander." W *Polski słownik biograficzny*, t. 23, 619. Wrocław: Ossolineum, 1978.

Rusetskii, Arkadii, i Jurii Rusetskii. *Khudozhestvennaia kultura Vitsebska i drevnosti do 1917 goda. Istoriiko-khudozhestvennyi ocherk*. Mińsk: Belarускаia Encyklopedia, 2001.

Sliun'kova, Inessa. *Khramy i monastyri Belarusi XIX wieka v sastavie Rossijskoi imperii. Pieresozdanie nasledstva*. Moskwa: Progress-Tradicia, 2010.

Sliun'kova, Inessa. *Monastyri vostochnoi i zapadnoi tradicii. Nasledie arkhitektury Belarusi*. Moskwa: Progress-Tradicia, 2002.

Strzałko, Franciszek. *Studia do dziejów drewnianej architektury sakralnej*. Londyn: nakładem autora, 1989.

Trifonova, Natalia. "Troickaia tserkov' Markova Monastyria i ee rospisi." W *Vitsebskaiia starazhytnasti. Materialy navukovai kanferentsyi prysvechanai 50-goddziu znakhodki berastiansioi gramaty v Vitsebsku i 150-goddziu z dnia naradzenia A. P. Bradouskaga, Vitsebsk 22-23 kastyrychnika 2009 g.*, redakcja G. Savitski et al., 203–209. Minsk: Medysont, 2010.

Tserashchatava, Vol'ga. *Starazhytna-belaruski manumental'ny zhyvapis 11–18 stst*. Minsk: Navuka i tekhnika, 1986.

Veter, E. "Ob osobennostiakh belarusskogo ikonostasa." *Khudotzestvennoie Nasledstvo* 34, nr 4 (1978): 187–192.

Vysotskaia, Nadezhda. *Skul'tura i rezba Belarusi 12–18 vv. Katalog*. Minsk: Belarускаia Entsyklopedia, 1998.

Vysotskaia, Nadezhda. *Plastika Belarusi 12–18 v. Melkaia plastika, skul'tura, rez'ba, lepka, memorial'naia plastika*. Minsk: Belarus', 1983.

Wasilewski, Tadeusz. "Szymon Karol Ogiński." W *Polski słownik biograficzny*, t. 23, 638–639. Wrocław: Ossolineum, 1978.